



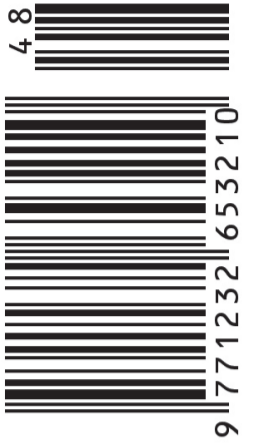
TYGODNIK SANOCKI

 TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

 /TYGODNIK.SANOCKI

3 GRUDNIA 2021 R. | NR 48 (1555) | CENA: 2,70 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1200 egz.



Jerzy Ginalski honorowym obywatelem Sanoka

Od przeszło dwóch dekad Jerzy Ginalski sprawuje pieczę nad sanockim skansenem. W okresie jego dyrekcji Muzeum Budownictwa Ludowego podwoiło liczbę sektorów, wzbogacając ekspozycję o nowe obiekty – wśród nich pieczołowicie zrekonstruowany Rynek Galicyjski, XIX-wieczny dwór ze Święcan i unikat na skalę europejską – XVII-wieczna synagoga z Połańca. Skansen to ulubione miejsce spacerów sanoczan i rarytas dla turystów; obecnie jest jednym z najczęściej odwiedzanych muzeów Podkarpacia.

Wywiad z Piotrem Czerwińskim



Czy szpitale w regionie są gotowe na czwartą falę?

5

DPS-y nagrodzone



„Wataha” wyróżniona w Krakowie

8

HOKEJ



Zagłębie pokonane, plama zmazana

12

Zajęcia z pierwszej pomocy

Bezpieczne maluszki

Odkąd powstało Centrum Symulacji Medycznej dzieje się w nim wiele. 1 grudnia odbyły się zajęcia z pierwszej pomocy dla pracowników Żłobka nr 2. Takie zajęcia odbywają się cyklicznie co dwa lata i obowiązują wszystkich pracowników od dyrekcji, przez opiekunki, pomoc kuchenną do konserwatora.



– Co prawda nie pamiętam, by kiedykolwiek wydarzyło się coś, co wymagałoby nagłej pomocy, ale wszyscy pracownicy żłobka podchodzą do zajęć bardzo poważnie. Cieszy nas to, że takie zajęcia mogą odbywać się dosłownie „za miedzą” na doskonałym sprzęcie. Z Uczelnią Państwową współpracujemy od dawna i cieszymy się, że fachowe szkolenia mamy tak blisko i nie musimy szukać szkoleniowców daleko – komentuje Ewa Żytka-Rydosz, dyrektor żłobka.

Na szkoleniu poruszane były takie zagadnienia jak

m.in. zadławienie dziecka, utrata przytomności, postępowanie przy zatrzymaniu oddechu, postępowanie z ciałem obcym w ciele dziecka, złamania, opatrywanie zranień, krwotoków, oparzeń, zatrucia pokarmowe, ukąszenia, kleszcze, nagłe stany chorobowe (padaczka, cukrzyca, zawał, udar, astma, wstrząs anafilaktyczny), resuscytacja krążeniowo-oddechowa (RKO) i użycie automatycznego defibrylatora AED.

– Uczyliśmy się między innymi prawidłowej resuscytacji. Powiem szczerze, to nie jest takie proste. Wymaga od-

powiedniego złożenia rąk i sił. Warto samemu to przećwiczyć na manekinie. Uważam, że takie szkolenie co dwa lata jest konieczne. Wiele rzeczy z czasem się zapomina, a powtarzanie i utrwalanie sprawia, że człowiek jest spokojniejszy i nie panikuje w chwili zagrożenia – skomentowała szkolenie jedna z pracownic.

Szkolenie odbywa się w mniejszych grupach z dwóch powodów. Po pierwsze dzieci muszą mieć zapewnioną opiekę. Po drugie, by każda z osób mogła jak najwięcej skorzystać z tej formy doskonalenia.

ew

Zaadoptuj zwierzaka



Dwoje kociąt to tzw. trudny przypadek. Rodzeństwo zostało uratowane z wałecznego się budynku. W wyniku kociego kataru czarna koteczka utraciła całkowicie wzrok w lewym oku, natomiast w niewielkim stopniu widzenie zostało zachowane w prawym. Rodzeństwo

szuka wspólnego domu, ponieważ brat „jest oczami” siostry i są ze sobą bardzo zżyte. Mają ok. 3 miesiące, są zdrowe i odrobaczone. Kociaczki są pod opieką OTOZ ANIMALS SANOK, przebywają w domu tymczasowym.

Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839



Majki ma ok. 3-4 lat. Przebywa w kojcach Sanockiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami od stycznia. W momencie znalezienia był przerażony samym kontaktem z człowiekiem, a każda próba dotknięcia go kończyła się histerycznym pisaniem i drżeniem całego ciała. Przeraziła go też próba założenia obroży. Nie potrafił chodzić na smyczy. Kilka miesięcy zajęło zdobycie jego zaufania i pokazanie mu, że dotyk nie oznacza nic złego. Dziś to zupełnie inny pies. Jest o wiele spokojniejszy, lubi głośkanie i spacerować. Potrzebuje spokojnego, odpowiedzialnego i ciepłego domu, ponieważ musi w pełni zaufać nowemu opiekunowi. Zareczamy jednak, że warto postarać się zdobyć jego zaufanie, bo to wyjątkowy pies!

Kontakt w sprawie adopcji: 793 160 873

Zaprojektuj kartkę świąteczną

Dzieci i młodzież zapraszamy do zabawy. Zaprojektuj ciekawą kartkę świąteczną wraz z życzeniami dla wybranej osoby i wyślij do 17 grudnia na adres redakcji tygodniksanocki@wp.pl lub osobiście dostarcz do redakcji – Rynek 10.

Technika prac – dowolna. Możesz rysować, malować, używać programu graficznego (pamiętaj tylko, by korzystać z legalnej bazy zdjęć bądź grafik).

Najpiękniejsze kartki umieścimy w świątecznym wydaniu gazety.

JARMARK ADWENTOWY

11-12 grudnia 2021

Po rocznej przerwie wracamy z propozycją organizacji Jarmarku Adwentowego na sanockim Rynku w dniach 11 i 12 grudnia br. Są jeszcze ostatnie miejsca dla rękodzielników, którzy chcą w nim zgłosić swój udział.

Podczas Jarmarku będzie dostępny świąteczny asortyment lokalnych rękodzielników, rzemieślników: od stroików, ozdób świątecznych, przez miody przetwory, potrawy i przysmaki świąteczne. Nie zabraknie też imprez towarzyszących zakupom przedświątecznym. Szczegółowy program przedstawimy na początku grudnia. Tym-

czasem zainteresowani wystawcy i rękodzielnicy mogą zgłaszać się ze swoim asortymentem, wypełniając formularz i przesyłając odręcznie podpisane zgłoszenie na adres e-mail: komski@um.sanok.pl lub do pokoju 63 Urzędu Miasta Sanoka, do dn. 30 listopada br. Więcej informacji jest dostępnych pod numerem telefonu 13 46 52 884. (mn)

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

[/tygodniksanocki](https://www.facebook.com/tygodniksanocki)

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a 41-203 Sosnowiec

Sesja Rady Miasta Sanoka

Uchwała zmieniająca uposażenie burmistrza

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Sanoka, która odbyła się 25 listopada niewątpliwie jednym z gorętszych punktów był projekt uchwały dotyczący ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta Sanoka. Uchwała musiała być procedowana, ponieważ od 1 listopada wzrósł górny ustawowy pułap wynagrodzenia dla włodarzy miast.

Od 1 listopada wzrósł (z 12 525,94 zł brutto do 20 041,50 zł brutto) górny ustawowy pułap wynagrodzenia (wraz z dodatkami), które może być wypłacane włodarzowi. W 2018 roku uposażenie włodarzy zostało obcięte o 20 proc. teraz ma się to zmienić. Posłowie we wrześniu zdecydowali o podwyżkach dla samorządowców. Najpierw w nowelizacji z 17 września 2021 r. ustawy o pracownikach samorządowych podniesiono z 12 525,94 zł brutto do 20 041,50 zł brutto górny ustawowy pułap wynagrodzenia (wraz z dodatkami), które może być wypłacane włodarzowi. Rada Ministrów, w nowym rozporządzeniu placowym z 25 października podniosła uposażenia samorządowców o 60 proc. Ten wzrost ma nastąpić dla zatrudnionych na podstawie wyboru z wyrównaniem od 1 sierpnia tego roku.

Projekt uchwały przedstawił Bogdan Struś, sekretarz miasta. Wynagrodzenie zasadnicze miesięczne ustalono na 10.430 zł brutto, dodatek funkcyjny w wysokości 3.450 zł, dodatek specjalny

w wysokości 30 proc. wynagrodzenia i dodatku funkcyjnego w kwocie 4.164 zł. Do tego dochodzi dodatek za wieloletnią pracę i nagrody jubileuszowe. Sławomir Miklicz dopytywał, kto jest wnioskodawcą tej uchwały, bowiem według niego sekretarz nie ma inicjatywy uchwałodawczej. Andrzej Romaniak, przewodniczący rady odpowiedział, iż to on jest inicjatorem uchwały, jednak jej projekt przygotował sekretarz.

Dyskusję rozpoczął Jakub Osika, który zauważył, że minimalne wynagrodzenie dla włodarzy miast nie może być niższe niż 80 proc. maksymalnego wynagrodzenia. Ponadto został zdjęty z porządku obrad punkt dotyczący podwyżek podatku od nieruchomości o 5 proc. Według radnego, sytuacja miasta jest dramatyczna. Radny zaapelował do radnych, aby zaczęli od siebie. Osika złożył wniosek formalny dotyczący podwyżki wynagrodzenia dla burmistrza w wysokości 80 proc. kwoty maksymalnej oraz do 80 proc. dodatku funkcyjnego. Kwota zasadnicza będzie

wynosić 8.344 zł brutto, dodatek funkcyjny 2.760 zł, dodatek specjalny 3.331 zł, zaś dodatek za usługę lat 1.330 zł. W sumie wynagrodzenie wyniosłoby według wliczeń radnego 15.570 zł.

– Uposażenie burmistrza wzrosło do niecałych 16 tys. zł z prawie 11 tys. zł. To nie jest źle. Jest to duża kwota, bo podwyżka będzie większa o 50 proc. Jeśli znowu za chwilę będziemy podnosić opłaty dla sanoczan, nie będziemy mieć moralnego prawa, by prosić mieszkańców o tolerancję i cierpliwość – uważa Osika.

Bogdan Florek, skarbnik miasta, odniósł się do słów radnego Osiki, który stwierdził, że sytuacja budżetu miejskiego jest dramatyczna. Skarbnik poprosił o wstrzeźliwość w formułowaniu nieprawdziwych tez i wniosków na podstawie projektu podwyżki uchwały o podwyżkach podatków i opłat lokalnych. Skarbnik stwierdził, że wiele miast podwyższyło te opłaty o kilka procent. Do dyskusji włączył się Maciej Drwięga, który uważa, że nowa ustawa jest niemoralnym prawem.

– Podnoszenie wynagrodzeń to decyzja odgórna. Niemoralne prawo zmusza nas do niemoralnych działań. Dla mnie jest to „kupowanie sobie osób sprawujących stano-

wiska z wyboru”. Powinno się podwyższać włodarzom wynagrodzenie, nie o tak wygórowane kwoty. Wszystko robione jest pod publiczność. W jakim momencie jest to procedowane? Ludzie, którzy nas słuchają, pomyślą, że powariowaliśmy. Spijamy dzisiaj coś, co zostało nawarzone wyżej, dlatego musimy szukać minimalnych rozwiązań – uważa Drwięga.

Sławomir Miklicz stanął w obronie burmistrza Matuszewskiego. Według niego winny jest ustawodawca, który ustalił kwoty maksymalne zbyt wysokie.

– Z „pijarowego” rozwiązania, kiedy obniżono samorządowcom pensje, teraz ustawodawca poszedł w drugą skrajność. Wypośredkowanie tego rozwiązania wydaje się być sensowne – dodał.

Do dyskusji ponownie włączył się sekretarz miasta. Według niego, biorąc pod uwagę odpowiedzialność burmistrza miasta Sanoka za 40-tysięczne miasto i blisko 2 tysiące podległych pracowników ta odpowiedzialność jest oceniana przez przyzmat wynagrodzenia. Burmistrz według sekretarza pracuje przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, będzie zarabiał znacznie mniej niż włodarze miast, którzy zarządzają małymi miasteczkami, których odpowiedzialność jest zdecydowanie mniejsza.

– Nastąpiła swoista pauperyzacja osób, które pełniły funkcję z wyborów. W tej chwili mamy sytuację taką, że prezesi spółek podległych burmistrzowi zarabiają znacznie więcej, niż to co jest w mojej propozycji zawarte – stwierdził sekretarz.

Radny Osika uważa, że funkcja burmistrza to misja i służba. Podobnie jak funkcja radnych, którzy również mają służyć mieszkańcom. Sekretarz miasta również uważa, że odpowiedzialność burmistrza jest bardzo duża, ponieważ zarządza kilkusetmilionowym majątkiem. Adam Kornecki podkreślił, że wynagrodzenia zwykłych pracowników powinny mieć odzwierciedlenie w pensji osób, które daną instytucją czy firmą zarządzają. Piotr Kot zgodził się ze swoimi przedmówcami, jednak jest przychylny, aby burmistrz otrzymał podwyżkę wynagrodzenia 100 proc., ponieważ poświęca on nawet swój prywatny czas, aby działać na rzecz miasta.

– Najtrudniejsze w życiu jest podejmowanie decyzji, a pan burmistrz podejmuje trudne decyzje, z którymi zmagam się sam w gabinecie – dodał na koniec.

Maciej Drwięga stwierdził, że rozmowa idzie w złym kierunku. Ocena pracy burmistrza zostanie dokonana przez wyborców za dwa lata.

Podkreślił, że nie wszystkim decyzje burmistrza się podobają i są akceptowane. Zwrócił się z pytaniem do skarbnika, czy będzie za tym, aby podwyższyć radnym diety. Grzegorz Kozak stwierdził, że jego głosowanie nie będzie miało nic wspólnego z oceną pracy burmistrza, bo według niego ta ocena jest dobra i widać efekty jego pracy.

– Jesteśmy wspólnotą samorządową, wspólnotą mieszkańców, dlatego musimy uszanować naszych mieszkańców oraz nie bagatelizujemy ich wkładu w rozwój miasta i to, co wpływa do kasy miejskiej – powiedział radny, który dodał, że będzie głosował za wnioskiem, który zgłosił Jakub Osika. – Uposażenie radnych również powinno być na minimalnym poziomie – dopowiedział.

Radni najpierw przystąpili do głosowania nad wnioskiem radnego Osiki. „Za” było 10 radnych, „przeciw” 9, wstrzymało się 2. Wniosek został przyjęty. Projekt uchwały w sprawie określenia wynagrodzenia dla burmistrza wraz z wnioskiem został przyjęty 12 głosami „za”, przy 9 „przeciwnych”. Nikt nie wstrzymał się od głosu. Burmistrz Sanoka otrzyma podwyżkę na minimalnym poziomie wynagrodzenia, który ustalił ustawodawca.

dzc



Prawie 1 mln zł na Laboratoria Przyszłości

Ponad 960 tys. zł otrzymało miasto Sanok na zakup sprzętu interaktywnego do wzbogacenia zajęć edukacyjnych we wszystkich sanockich szkołach podstawowych w ramach programu Laboratoria Przyszłości.

Miasto Sanok otrzymało środki w wysokości ponad 960 tys. zł na realizację programu Laboratoria Przyszłości we wszystkich szkołach podstawowych, które znajdują się na terenie miasta. Jest to inicjatywa edukacyjna Ministerstwa Edukacji i Nauki we współpracy z Centrum GovTech w Kancelarii Prezesa

Rady Ministrów. Celem programu jest stworzenie nowoczesnej szkoły, gdzie zajęcia będą prowadzone w sposób innowacyjny, angażujący uczniów oraz sprzyjający odkrywaniu ich talentów i rozwijaniu zainteresowań przy wykorzystaniu narzędzi interaktywnych. Wszystkie szkoły otrzymały wsparcie finanso-

we w takiej wysokości, o jaką wnioskowały na zakup wyposażenia technicznego potrzebnego w kształtowaniu i rozwijaniu umiejętności manualnych i technicznych, umiejętności samodzielnego i krytycznego myślenia, zdolności matematycznych oraz umiejętności w zakresie nauk przyrodniczych, technologii i inżynierii, stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych, jak również pracy zespołowej.

dzc

Meta 4. etapu 79.

Tour de Pologne w Sanoku

Nasz narodowy wyścig w przyszłym roku rozegrany zostanie w dniach od 20 lipca do 5 sierpnia. Kolarze wyruszą z Kielc, a finiszować będą jak zwykle w Krakowie. Sanok, tak jak i w poprzedniej edycji, również znalazł się na trasie największego i najbardziej prestiżowego wyścigu kolarskiego w Polsce. 2 sierpnia 2022 roku odbędzie się czwarty etap Tour de Pologne. Długość trasy wynosi 177 km.

– Czwarty etap w całości będzie rozegrany w województwie podkarpackim. Start w średniowiecznym mieście Lesku, położonym nad rzeką San. Trasa będzie prowadzić przez góry Sanocko-Turczańskie, charakterystyczne będą liczne wzniesienia i zjazdy. Do zdobycia będą trzy premie lotne w Ustrzykach Dolnych, gminie Fredropol oraz Birczy. A także trzy premie górskie w gminie Czarna (II kategoria), przy Hotelu Arłamów (II kategoria) i przed samą metą w Sanoku. O ostatnie górskie premie kolarze powalczą w Górach Słonnych (III kategoria) – czytamy na oficjalnym fanpagu Tour de Pologne na Facebooku.

dzc



Zakład Karny
w Łupkowie

Edukacja historyczna w służbie resocjalizacji

Podkarpacie przez setki lat było regionem wielokulturowym i wielowyznaniowym. To właśnie różnorodność etniczna i religijna decydowała o specyfice tych ziem. Koniec tego świata wyznaczyły tragiczne wydarzenia II wojny światowej i jej konsekwencje.

Od dnia 25 października do 18 listopada 2021 r. Centrum Dialogu Między Religiami i Narodami zorganizowało cykl spotkań w Klubie Funkcjonariusza Zakładu Karnego w Łupkowie dla osadzonych z tego zakładu. Spotkania dotyczące kultury żydowskiej, łemkowskiej i romskiej miały na celu przybliżenie historii, kultury, religii, obyczajów, życia codziennego, strojów, jadła grup narodowościowych i etnicznych żyjących do końca II wojny światowej na terenie Bieszczadów i Beskidu Niskiego. Wielokulturowa edukacja miała na celu nauczenie szacunku dla inności, tolerancji oraz empatii. Przybliżenie wielokulturowego dziedzictwa ludzi, którzy niegdyś żyli obok nas, postawiło ich w świetle osób bliskich – sąsiadów, współpracowników, przyjaciół. Przybliżenie ich kultury stało się istotną formą resocjalizacji osadzonych po-



przez pokazanie im drogi do szacunku i tolerancji.

Warsztaty dotyczące kultury żydowskiej poprowadziła i wygłosiła autorską prelekcję na temat jadła żydowskiego dr Joanna Potaczek. Jacek Koszcian, prezes Stowarzyszenia Sztetl Dukla przygotował wystawę Judaików, o których opowiadał, a Agata Kozieradzka z OSP Nowosielce, prelekcję dotyczącą kuchni żydowskiej. O współczesnym wpływie religii i kultury Żydów na Kościół chrześcijański opowiedział Kazimierz Sobczak z Kościoła Jezusa Chrystusa „Syjon” w Rzeszowie. Podczas spotkania odbył się koncert muzyki żydowskiej Urszuli Makosz z zespołem z Krakowa.

Na zakończenie spotkania miała miejsce degustacja dań żydowskich przygotowanych przez osadzonych podczas warsztatów kulinarnych. Podczas spotkania przedstawione zostały również efekty kilkuletniej pracy na rzecz ratowania i odnowy cmentarza żydowskiego w Woli Michowej.

9 listopada 2021 r. odbył się Dzień Kultury Łemkowskiej. W ramach spotkania osadzeni i zaproszeni goście mogli wysłuchać autorskich prelekcji dotyczących historii Łemków, ich życia codziennego i pracy – dr Joanny Potaczek, religii, cerkwi, budowy ikonostasu – Artura Góreckiego, kultury, strojów, obrzędów – Marianny Jaraj, oraz prelekcji dotyczącej

potraw kulinarnych łemkowskich. Do podobieństw i różnic w religii prawosławnych i grekokatolików odnieśli się ks. Marek Gocko – proboszcz cerkwi prawosławnej w Komańczy i ks. Bogdan Kiszko – proboszcz cerkwi grekokatolickiej w Mokrem.

Podczas spotkania odbył się koncert zespołu „Łem My” z Komańczy i Sanoka. Czytana była poezja łemkowska światowej sławy poety Bohdana Ihora Antonycza. Po ukraińsku deklamowała ją Marianna Jara – animatorka kultury karpackiej, zaś tłumaczyła na j. polski w zastępstwie Krystyny Galik Harhaj – dyrektora GOK w Komańczy Adrianna Hrycko. Na zakończenie spotkania miała

miejsce degustacja dań łemkowskich przygotowanych przez osadzonych podczas łemkowskich warsztatów kulinarnych.

Natomiast 18 listopada 2021 r. odbył się Dzień Kultury Romskiej. W ramach spotkania osadzeni i zaproszeni goście mogli wysłuchać autorskich prelekcji dotyczących historii Romów w Karpatach Adama Bartosza z Muzeum Okręgowego w Tarnowie, ich życia codziennego autorstwa Artura Góreckiego oraz obyczajów, tradycji, wierzeń – dr Joanny Potaczek. Ponadto podczas spotkania miała miejsce prezentacja najnowszej książki Natalii Gancarz pt. „Na bister, nie zapomnij”, z Muzeum

Okręgowego w Tarnowie. Książka jest poświęcona miejscu pamięci Zagłady Romów w Polsce i w Europie. W trakcie spotkania pani Agata Kozieradzka z OSP Nowosielce oraz Bogumiła Będkowska z LGD „Dorzecze Wisłoka” przedstawiły wspomnienia o Romach pt. „Żyli wśród nas”. Podczas spotkania odbył się wspaniały koncert zespołu „Tereściacy” z Zawadki Rymanowskiej, prezentującego pieśni romskie.

Na zakończenie spotkania miała miejsce degustacja dań romskich przygotowanych przez osadzonych. Goście mogli pokosztować m. in. kury po cygańsku, gulaszu cygańskiego, śledzi, ryby po cygańsku, pasty z bakłażana.

Współpraca z Zakładem Karnym w Łupkowie odbywa się w ramach Wielokulturowego dziedzictwo Bieszczadów i Beskidu Niskiego do końca II wojny światowej. Dni kultury żydowskiej, łemkowskiej i romskiej jako istotny czynnik resocjalizacji poprzez edukację historyczną.

Karpacka inicjatywa lokalna współfinansowana ze środków Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030 za pośrednictwem Stowarzyszenia Procarpathia.

ew

PRAWNIK RADZI

Porad prawnych udziela radca prawny Marta Witowska z Kancelarii Radcy Prawnego Marta Witowska

ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. 13 46 45 113, www.witowska.com



Prowadzę działalność gospodarczą, w ramach której świadczę różne usługi. Ostatnio wykonałem dla jednej spółki kilka usług, za które wystawiłem fakturę. Fakturę wysłałem do klienta, ale ten nadal mi nie zapłacił, chociaż termin płatności dawno minął. Co mam zrobić?
Jacek Z.

W zaistniałej sytuacji, w pierwszej kolejności powinien Pan skierować do swojego kontrahenta pisemne przedsądowe wezwanie do zapłaty. W wezwaniu należy wskazać, jakiej należności dotyczy (nr faktury i kwota), a także wyznaczyć ostateczny termin do uregulowania należności, zastrzegając, że brak płatności spowoduje skierowanie sprawy do sądu.

Jeżeli wezwanie nie przyniesie skutku, należy sprawę skierować do sądu. Trzeba wówczas wnieść do sądu pozew o zapłatę. W pozwie należy wskazać m.in. powoda, pozwanego oraz ich adresy, PESEL lub NIP powoda, wysokość dochodzonej kwoty, inne żądania, które zgłasza powód, wysokość i rodzaj żądanych odsetek, uzasadnienie oraz załączyć dowody na okoliczność wykazania istnienia roszczenia (np. fakturę, potwierdzenie wykonania

usługi, kopię wezwania do zapłaty itp.). Pozew należy podpisać i wnieść w dwóch egzemplarzach. Wraz z wniesieniem pozwu należy też uiścić opłatę sądową, która zależna jest od wysokości dochodzonej należności. Co do zasady, w przypadku, gdy powód dochodzi roszczenia pieniężnego, sąd powinien wydać nakaz zapłaty, w którym zobowiąże dłużnika do uregulowania należności w terminie 2 tygodni od dnia otrzymania przez niego nakazu zapłaty z sądu. Należy jednak pamiętać o tym, że dłużnik ma możliwość zażalenia takiego nakazu, wówczas postępowanie przed sądem może się znacznie wydłużyć.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.)

103. rocznica

Strzelcy przybyli do miasta

9 grudnia 1918 r. utworzono 2 Pułk Strzelców Podhalańskich, który stacjonował w Sanoku. W 103. rocznicę Sanok znów – w wigilię tego wydarzenia – będzie miał zaszczyt gości podhalańczyków, którzy przybędą oddawać hołd swoim poprzednikom.

W latach ubiegłych dokonano odsłonięcia tablicy „Wierni Tradycji 1918-2018” i tablicy pamięci 22 Dywizji Górskiej, w skład której wchodził 2 Pułk Strzelców Podhalańskich na Placu Harcerskim im. ks. Zdzisława Peszkowskiego – gdzie 8 grudnia 2021 r. o godzinie 17.00 odbędzie się uroczysty apel. Po nim, ok. godz. 17.30 w klubie „Górnik” wystąpi zespół Harnasie 5. Batalionu Strzelców Podhalańskich. Organizatorami uroczystości są Dowódca Garnizonu Przemyśl oraz Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego. Patronat objął Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski. W imieniu organizatorów zapraszamy do udziału w uroczystości. (mn)

Uroczystości pod Honorowym Patronatem
Burmistrza Miasta Sanoka
Tomasza Matuszewskiego

Dowódca Garnizonu Przemyśl
oraz
Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego
mają zaszczyt zaprosić
na

**UROCZYSTY APEL
Z OKAZJI 103. ROCZNICY
PRZYBYCIA DO SANOKA
II PUŁKU STRZELCÓW
PODHALAŃSKICH**

8 GRUDNIA O GODZ. 17:00
NA PLACU HARCERSKIM W SANOKU

W programie koncert okolicznościowy
o godz. 17:30 w klubie „Górnik”
ul. Grzegorza 2, Sanok.

Wystąpi zespół artystyczny
„Harnasie” 5. Batalionu Strzelców Podhalańskich.

Wywiad z Piotrem Czerwińskim – dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Podkarpackiego im. Jana Pawła II w Krośnie

Lockdown jest sytuacją, w której powinniśmy bezwzględnie dostosowywać się do obostrzeń

Mówi się, że czwarta fala COVID-19 wciąż przyspiesza. W związku z tym jak wygląda obecnie sytuacja w szpitalu? Czy została podjęta decyzja o utworzeniu oddziału covidowego?

Wojewódzki Szpital Podkarpacki im. Jana Pawła jest na etapie walki z kolejną falą pandemii. Aktualnie zachorowania na COVID-19 przybierają coraz większą skalę. Szpital z doświadczeń poprzednich fal jest przygotowany organizacyjnie oraz kadrowo. W poprzednim okresie mieliśmy 26 łóżek dla pacjentów COVID-19, z czego 6 były to łóżka respiratorowe. Do dzisiaj przekształcono Oddział Pulmonologiczny, Oddział Gastroenterologiczny oraz Oddział Otorinolaryngologii i Otorinolaryngologii Dziecięcej na oddziały covidowe, funkcjonowanie Oddziału Reumatologicznego oraz Oddziału Dermatologicznego jest zawieszona, zaś personel został skierowany do pracy na oddziałach covidowych.

Kogo najbardziej dotyka?

Na zakażenie wirusem SARS-CoV-2 narażony jest każdy człowiek. Media często określają COVID-19 chorobą demokratyczną, ponieważ każdy z nas może na nią zachorować. Stosowanie zabezpieczeń, dbałość o higienę, ale również przestrzeganie zasad minimalizuje możliwość zakażenia. Statystyki w szpitalu pokazują, że największą grupę hospitalizowanych stanowią osoby w wieku 60 plus, z przewagą mężczyzn. Zdarzają się pacjenci w wieku 20-40 lat, którzy również ciężko przechodzą COVID-19.

Kto znajduje się na oddziałach covidowych?

29 listopada br. szpital otrzymał decyzję Wojewody Podkarpackiego, aby w szpitalu zapewnić 59 łóżek, w tym: 1 łóżko dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV-2, 44 łóżka dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2, 14 łóżek intensywnej terapii, z kardiomonitorem oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej. Do dzisiaj wszystkie łóżka są zajęte i dodatkowo mamy pacjentów z dodatnim wynikiem covid w izolatkach na oddziałach szpitalnych.

Ile procentowo to osoby niezaszczepione?

Blisko 80 procent są to osoby niezaszczepione. Etiologia zakażeń jest różnorodna. Do zarażenia SARS-CoV-2 dochodzi najczęściej w rodzinie lub pracy. Osobowe podjęcie decyzji o niezaszczepieniu zawsze będzie miało negatywne skutki społeczne, ponieważ każdy z nas funkcjonuje w grupie osób, na którą ma wpływ pod względem rozprzestrzeniania się chorób. Zdarza się, że osoby ciężko przechodzące COVID-19, proszą o zaszczepienie przeciwko SARS-CoV-2. W chwili zaostrożonego trwania choroby jest na to zbyt późno, dlatego warto o swoim zdrowiu pomyśleć dużo wcześniej, a nie w sytuacji krytycznej.

Czy sytuację można nazwać stabilną?

Sytuacja w szpitalu jest stabilna. Znaczna większość personelu jest zaszczepiona i wysoce doświadczona

w działaniach związanych z pandemią. Działania są wyważone i prowadzone w taki sposób, by nie dochodziło do spontanicznego, chaotycznego działania. Dzięki temu decyzje są podejmowane na bieżąco, co wpływa na płynność hospitalizacji i porad.

Czy to prawda, że dane o zakażeniach nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości, by nie wywoływać paniki?

Nie da się w nieskończoność udawać, że pandemia nie istnieje, a obecnie nie ma czwartej fali. Ludzie często przestają być ostrożni i wszelkie obostrzenia traktują wyłącznie jako utrudnianie życia. Zwiększona ilość osób zarażonych wirusem SARS-CoV-2 ma swoje odzwierciedlenie w statystykach szpitalnych. Ilość hospitalizacji zwiększa się sukcesywnie, co również widać po liczbach, które są przedstawiane w mediach. Zazwyczaj pacjent, który ma ciężki przebieg zakażenia COVID-19 wymaga dłuższego leczenia. Nie możemy takiego pacjenta wypuścić po trzech dniach do domu, by odbył w nim dalszą kwarantannę. Zazwyczaj przez kilka lub kilkanaście tygodni przebywa w szpitalu, a następnie rozpoczyna rehabilitację pociwową.

Czy w szpitalu są wolne respiratory?

Aktualnie w szpitalu są wolne respiratory, lecz ich liczba z dnia na dzień ulega zmianie. Szpital prowadzi również inne odcinki, nie tylko covidowe i na nich mamy również respiratory przewidziane dla pacjentów niezara-

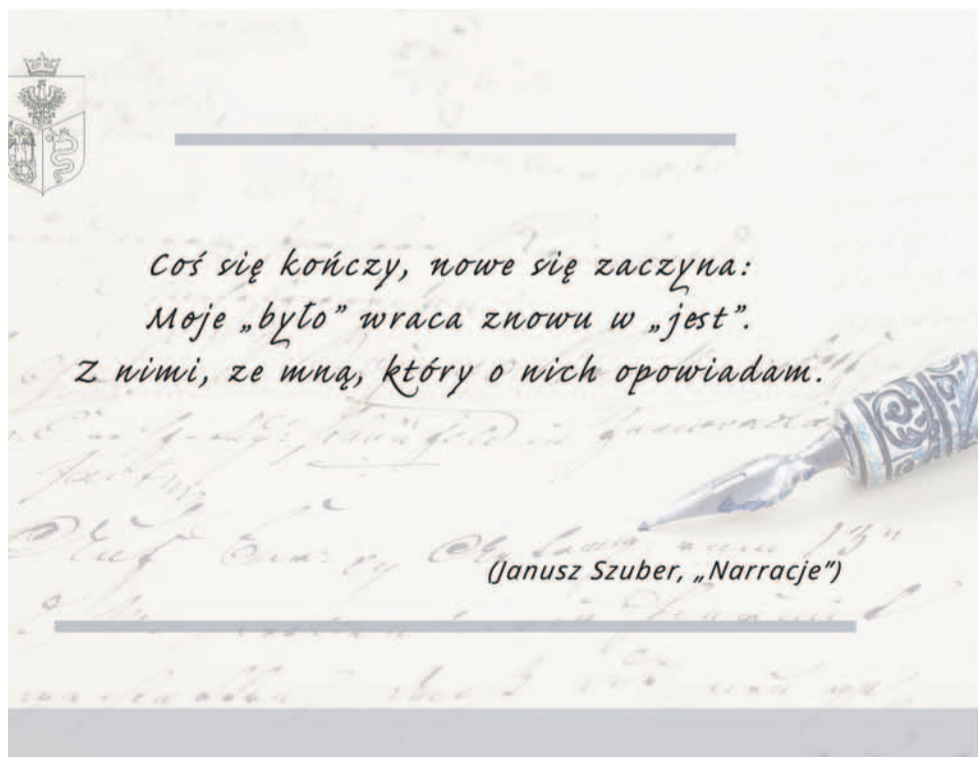
żonych COVID-19. Dzięki temu możemy je wykorzystywać i przesuwac między oddziałami w zależności od potrzeb.

Czy pana zdaniem grozi nam lockdown?

Lockdown jest sytuacją, w której powinniśmy bezwzględnie dostosowywać się do obostrzeń. Nie tylko z powodu nakazu państwa, ale przede wszystkim z własnej odpowiedzialności za siebie oraz innych. Pandemia uświadomiła ludziom, jak ważna jest dbałość o higienę oraz odpowiedzialność społeczną. Z jednej strony warunki pandemii są dla każdego z nas treningiem epidemiologicznym. Większość osób dopiero w tych trudnych czasach poznała zasady transferu wirusów oraz ochrony przed zakażeniem. Ta wiedza, chociaż zdobyta w trudnych warunkach, zapewne będzie stosowana w przyszłości.

Z drugiej jednak strony obserwuje się pewnego rodzaju przyzwyczajenie do sytuacji zagrożenia zakażeniem SARS-CoV-2. Dopiero w momencie, gdy personalnie doświadczamy zarażenia, wtedy uświadamiamy sobie, jak ważne jest świadome podejście do zabezpieczenia przed koronawirusem. O ile przy pierwszym okresie pandemii ludzie podchodzili poważnie – myli i dezynfekowali ręce, zasłaniali twarz, stosowali właściwe odległości – to obecnie zdarza się, iż lekceważą zalecenia epidemiologiczne. Myślę, że to jest największy problem.

Rozmawiała
Emilia Wituszyńska



Urodziny Poety

10 grudnia o godz. 17.00 w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Wandy Kossakowej w Sanoku odbędzie się wieczór poetycko-muzyczny z okazji 73. rocznicy urodzin Janusza Szubera.

Wystąpią:

recytatorzy ze „Sceny Słowa” Jasielskiego Domu Kultury oraz Marta Bartkowska i Maciej Harna

Impreza pod patronatem Burmistrza Miasta Sanoka przy współpracy z Dyrekcją PSM im. Wandy Kossakowej

Nasz patronat | Bukowsko

Poznawanie włoskiej kultury poprzez muzykę i kuchnię

Największym powodzeniem cieszyła się niezmiennie degustacja potraw regionalnych inspirowanych tradycją włoską. Pyszne potrawy przygotowały dla uczestników niezawodne panie z Kół Gospodyń Wiejskich z Bukowska, Nagórzan i Nadolan, z Pobiedna, Wolicy i Zboisk oraz Fundacja „Latarnia”. Zainteresowaniem cieszyły się również stoiska lokalnych producentów spożywczych: Zenon Hanus – Wyrób, Sprzedaż Wyrobów Wędliniarskich, Poezja Smaku, wypieki domowe Halina Husak. Można było zakupić również zioła oraz sery kozie i owcze.

Na stoiskach rękodzielniczych nie zabrakło biżuterii, dziewiarstwa, ceramiki, ikon oraz ozdób i stroików świątecznych, dzięki którym uczestnicy poczuli świąteczny klimat.

Szczególnie oferta Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Pobiednie oraz rady rodziców Zespołu Szkół w Bukowsku, czyli szkoły podstawowej

Koncertы, warsztaty, rękodzieło, degustacja potraw... to tylko niektóre atrakcje, jakie czekały na tych wszystkich, którzy przybyli wczoraj do Bukowska na kiermasz Smaki Włoskiej Kultury. Podczas kiermaszu każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Atrakcji nie brakowało. Pogoda także sprzyjała tej inicjatywie.



i przedszkola, była bardzo różnorodna. Wspólna praca dzieci i rodziców została doceniona przez uczestników. Większość ozdób świątecznych bardzo szybko znalazła nabywców.

Uczę muzyki ludowej z nutą włoską zaprezentowała Kapela Ludowa Bukowiana, przedstawiając zupełnie nowe utwory, przygotowane specjalnie na tę okazję. W klimacie pasterskiej tradycji muzycznej wprowadził zebrane osoby w Domu Ludowym Józef Sowa, prezentując instrumenty pasterskie z terenu Karpat Wschodnich i Zachodnich. Wydarzenie zainicjowały dźwięki trombit w wykonaniu członka zespołu sygnalistów leśnych „Echo Karpat” Olafa Józwicka.

Dzieci miały niezwykłą okazję spróbować swoich sił na warsztatach kowalskich prowadzonych przez Kuźnię Skarbów. Chętnych nie brakowało, dzieci cierpliwie czekały na swoją kolej. W Domu Ludowym natomiast warszta-

ty plastyczne dla dzieci prowadziły panie z Centrum Usług Społecznych w Bukowsku. Było gwarno i twórczo, dzieci były zachwycone, podobnie jak i rodzice.

Wójt gminy Bukowsko Marek Bańkowski podziękował członkom nieformalnej grupy, która była inicjatorem i organizatorem wydarzenia oraz wszystkim osobom, które zaangażowały się w jej organizację. Wyraził swoją nadzieję na kontynuację festiwalu kultury włoskiej w przyszłym roku.

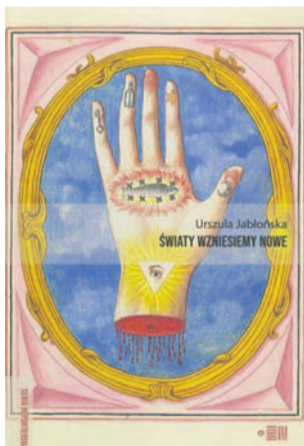
Projekt zrealizowany został jako inicjatywa oddolna, w ramach zadania pn. „Karpacie inicjatywy lokalne” sfinansowanego przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030, którego operatorem jest Stowarzyszenie „Pro Carpathia”.

mn

AUTORSKA RECENZJA

„Światy wzniesiemy nowe” Urszula Jabłońska

Nie spodziewałam się, że reportaż dotyczący komun, okaże się tak wciągającą pozycją.



Autorka rozpoczyna swoją podróż od samodzielną próby funkcjonowania w jednej z takich współczesnych wspólnot. Dzięki temu odkrywa, na czym są zbudowane, jakie zasady w nich obowiązują, i dlaczego właśnie takie... Niektóre z nich spodobały jej się bardzo, inne mniej. A na jeszcze inne spojrzysz oczami wieloletnich mieszkańców. Choć, co ciekawe, ci nie zawsze będą chcieli rozmawiać. Pozycja ta przeniesie nas też w przeszłość, do momentu gdy powstawało wiele takich

wspólnot. Zobrazuje powody ich powolnej śmierci, chociaż niejednokrotnie początkowe założenia były bardzo ciekawe i inspirujące. Dzięki „Światom...” czytelnik sam będzie miał możliwość zastanowić się nad tym, czy takie miejsca, zamknięte enklawy są nam obecnie potrzebne, a jeśli tak, to dlaczego? Ta niepozorna pozycja jest naprawdę warta uwagi: dla jednych będzie stanowiła źródło ciekawostek, dla innych nostalgiczną podróż.

Polecam,
Mariola M.

„Straż Graniczna”- Anna Gorczyca

„Straż Graniczna” to świetny reportaż Anny Gorczycy.



Znajdziemy w nim wypowiedzi pograniczników, przemytników i nielegalnych imigrantów. Anna to dziennikarka, mieszkanka Krosna. W swojej książce skupiła się na Bieszczadzkiej Oddziale Straży Granicznej. Nie wszystkie przytoczone wydarzenia będą jednak miały miejsce na zielonej granicy. Pracownicy BIOSG biorą udział w akcjach poza granicami naszego kraju oraz działają na wyjazdach w całej Polsce. W wywiadzie prowadzonym z funkcjonariuszami dowiemy się,

jak wygląda cała formacja, jakie wiąże się z nią zadania i obowiązki. Praca w roli pogranicznika jest bardzo odpowiedzialna. Będąc na służbie, muszą dbać o bezpieczeństwo granicy, strzec jej przed nielegalnym przemytem ludzi, narkotyków, broni oraz towarów bez akcyzy oraz nielegalnymi migracjami. Przytaczane wydarzenia z różnych interwencji mogą nami wstrząsnąć, a inne mocno zdziwić. Chodzi mi tutaj o pomysłowość ludzi, którzy za wszelką cenę chcą dostać się do Europy. Są tu też smut-

ne historie, nieszcześnie zakończenia jak w przypadku znalezienia dzieci, które zmarły z wycieńczenia przy próbie przejścia.

W książce najczęściej zostanie przytoczonych akcji z przemytu towarów bez akcyzy, co na zielonej granicy ma miejsce na porządku dziennym. Kończąc ten reportaż, dowiemy się od świeżych funkcjonariuszy, jak wygląda cały proces rekrutacji do służby. Przytoczą oni swoje refleksje dotyczące tego, dlaczego podjęli się tej pracy.

Polecam,
Bartek

Wójt Gminy Sanok
Gminny Ośrodek Kultury w Sanoku
zapraszają na

XXV WYSTAWĘ
TRADYCJE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Uroczyste otwarcie wystawy
dnia 7 grudnia 2021r. godz. 11⁰⁰
w budynku Domu Handlowego PSS
ul. Kościuszki 19 w Sanoku.
(I piętro)

Wystawa czynna do 9 grudnia (włącznie) w godz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

TEDDY BEAR TOSS
przynieś pluszaka na arenę!

ARENA SANOK
05.12 - 18:00

CIARKO STS SANOK
COMARCH CRACOVIA

m-Ubezpieczenia SPONSOR TYGODNIA I FUNDATOR NAGROD W KONKURSACH
TECHNICZNY SPONSOR TYGODNIA KORSO.pl

Spotkanie z dyrektorami szkół podstawowych

Wysokie miejsca sanockich szkół we współzawodnictwie sportowym



26 listopada w Sali Herbowej Urzędu Miasta odbyło się podsumowanie roku szkolnego 2020/2021 we współzawodnictwie sportowym podczas Igrzysk Dzieci i Młodzieży Szkolnej.

W spotkaniu uczestniczyli Burmistrz Miasta Sanoka Tomasz Matuszewski, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki – Maciej Drwięga, członkowie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Agnieszka Kornecka-Mitadis i Ryszard Karaczkowski, Skarbnik Miasta Bogdan Florek, Prezes Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Krzysztof Jarosz oraz Robert Antoń, dyrektorzy szkół podstawowych.

Burmistrz przywitał zebranych i pogratulował świetnych wyników, jakie osiągnęły sanockie szkoły we współzawodnictwie sportowym w województwie podkarpackim. Podziękował też za zaangażowanie nauczycielom, którzy dołożyli wszelkich starań, by w cieniu pandemii przygotować młodzież do zawodów. Szczegółowo wyniki omówił Ryszard Karaczkowski.

Robert Antoń – autor książki „O dr. Oskarze Szymadzie” – założycielu sanockie-

go „Stomilu”, wygłosił krótką prelekcję i przekazał publikację do bibliotek szkolnych.

Podczas spotkania roboczego naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Turystyki Irena Penar wraz z dyrektorami placówek oświatowych omawiali sprawy bieżące. Krzysztof Jarosz – Prezes SPGK przedstawił informację

o planowanych konkursach organizowanych przez spółkę dla placówek oświatowych. Konsultowano również projekt „Laboratoria Przyszłości”, na który wszystkie szkoły otrzymały dofinansowanie w kwotach, o jakie wniosko- wały.

mn

Wyniki współzawodnictwa sportowego SP:

- Za zajęcie II miejsca Szkoła Podstawowa nr 4 w Sanoku otrzymała nagrodę w wys. 2 600 zł.
- Za zajęcie III miejsca Szkoła Podstawowa nr 1 w Sanoku otrzymała nagrodę w wys. 2 200 zł.
- Za udział Szkoły Podstawowe nr 3, nr 9, nr 8, nr 2, nr 6 w Sanoku otrzymały nagrody pieniężne, zaś Szkoła Podstawowa nr 7 nagrodę rzeczową.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa

Miejska Biblioteka Publiczna im. Grzegorza z Sanoka otrzymała blisko 30 tys. zł w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021–2025.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0. jest programem uchwalonym na lata 2021–2025 przez Radę Ministrów w celu poprawy stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmocnienie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego, stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy. Planowany budżet Programu wynosi blisko 1,1 mld zł, w tym 635 mln zł z budżetu państwa.

Program jest realizowany przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, przy zaangażowaniu

Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki i Narodowego Centrum Kultury oraz we współpracy z Ministerstwem Edukacji i Nauki. Dzięki pozyskanym środkom biblioteki publiczne mogą poprawić ofertę, inwestować w infrastrukturę, zakupić nowości wydawnicze do placówek wychowania przedszkolnego, bibliotek szkolnych i pedagogicznych oraz promować czytelnictwo. MBP w Sanoku otrzymała środki na poprawę swojej oferty. Zostaną zakupione nowości wydawnicze oraz będzie możliwy do nich zdalny dostęp.

dcz



„Bez radosnego dzieciństwa całe życie musi być kalekie” J.Korczak

Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka w Szkole Podstawowej nr 6



20 listopada to wyjątkowy dzień – rocznica uchwalenia Konwencji o Prawach Dziecka. Jest to dokument o zasięgu międzynarodowym, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 listopada 1989 r. Konwencja gwarantuje prawa dziecka, niezależnie od koloru skóry, wyznania czy pochodzenia. Weszła w życie w 1990 r. Stronami konwencji jest 195 państw z całego świata – czerwiec 2015 r. Polska ratyfikowała konwencję w 1991 r.

Postanowienia Konwencji o prawach dziecka są podstawą działalności UNICEF-u, który podejmuje starania, aby stanowią one kanon standardów międzynarodowych postępowania wobec dzieci. Dokument nakazuje gwarantowanie zapisanych w niej praw bez jakiegokolwiek dyskryminacji.

20 listopada to moment, w którym uwaga wszystkich kierowana jest na dzieci i ich prawa. W tym szczególnym dniu dzieci na całym świecie jednoczą się i podejmują wiele działań w imieniu swoich rówieśników – tych, których prawa często są łamane. To radosny dzień, ale z poważnym przesłaniem.

Dlatego też uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6

w Sanoku, znając powagę sytuacji, postanowili uczcić ten wyjątkowy dzień w nietypowy sposób. Pod patronatem UNICEF-u przygotowano dwa spektakularne działania.

Klasy ósme przygotowały debatę na temat praw dziecka. W wydarzeniu wzięły udział dwie drużyny, z których jedną była „za prawami dziecka”, a druga „przeciw tym prawom”. Pozostali uczniowie klas ósmych oraz specjalnie zaproszeni goście byli widzami. Oczywiście jest, że przy podejmowaniu tak ważnych decyzji, jak podpisanie konwencji międzynarodowej, towarzyszą burzliwe dyskusje. Tak było też w sanockiej szkole. Dyskutowano kolejno nad wybranymi prawami. Obydwie drużyny podawały swo-

je argumenty, które były kontrargumentowane przez przeciwników. Argumentację obu drużyn przyjęto z takim samym entuzjazmem. Po zakończonej debacie dyrektor Barbara Zdybek i zastępca dyr. Irena Bojarska zwróciły uczniom uwagę na ogromne znaczenie przysługujących im praw. Całe wydarzenie zakończyło się ankietą, w której uczestnicy wyrazili własne zdanie na temat praw dziecka. Wzięło w niej udział 26 osób, z których 21 uznało prawa dziecka za potrzebne. Najważniejszym z praw, wybrane zostało – prawo do nietykaności osobistej.

Kolejnym bardzo ciekawym wydarzeniem był „happening” w ramach projektu UNICEF-„TO (DZIAŁA)MY”. Uczniowie klas: 3a i 7a, przygotowali wystąpienie angażujące dzieci z poszczególnych oddziałów. Z pięknym, ręcznie wykonanym banerem, piosenką o prawach dziecka i prezentacją, zwracali uwagę na fakt, że na świecie jest wiele miejsc, gdzie dzieciom żyje

się źle. Ze względu na bezpieczeństwo uczniowie odwiedzili poszczególne klasy, lecz mimo tego, wydarzenie było kolorowe i pełne pozytywnych emocji.

Ratyfikując Konwencję o Prawach Dziecka, władze poszczególnych państw i dorosli zobowiązali się do uznania dobra dziecka za najwyższy cel w traktowaniu człowieka – dziecka. Zobowiązali się również, do przygotowania młodego człowieka do dorosłego życia i ochrony dziecka przed wszelkiego rodzaju przemocą (niewolnictwem, handlem ludźmi, wykorzystaniem seksualnym, pracą przymusową, udziałem w działaniach zbrojnych). Ponadto, państwa z całego świata zobowiązały się do dostosowania instytucji publicznych do działań na rzecz ochrony praw dziecka. W Polsce Konstytucja RP z 1997 r. ustanowiła instytucję Rzecznika Praw Dziecka, który stoi na straży praw i wolności każdego dziecka.

mn

Sanockie Stowarzyszenie
na Rzecz Osób z Niepełno-
sprawnością Inteligentalną

Nadworni cukiernicy

27 listopada podopieczni Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteligentalną wybrali się do Gorlic na warsztaty z pieczenia ciasteczek dworskich w przepięknej scenerii w odrestaurowanym Pałacu Długoszków, którego historia sięga XIV wieku. Wyjazd do Gorlic mógł być możliwy dzięki projektowi realizowanemu w ramach programu grantowego – Społeczna Energia SumiRiko przez wolontariuszy z firmy. Liderem projektu był Tomasz Kot wraz z koleżanką.

– Piszemy projekty na warsztaty dla naszych podopiecznych. Ponieważ są to osoby z niepełnosprawnością intelektualną, zajęcia mają na celu pobudzenie ich zmysłów: dotyku, smaku, ruchu, wzroku. Zależy nam na warsztatach, dzięki którym będą się rozwijać – wyjaśnia Irena Andrejkow, prezes stowarzyszenia.

Podczas warsztatów podopieczni stowarzyszenia usłyszeli najpierw jak powstaje ciasteczka dworska od podstaw, czyli od dobrania odpowiednich składników do ich wypiekania w piecu kaflowym. Udział w warsztatach cukierniczych to utrzymanie sprawności manualnej. Bawiąc podopieczni stowarzyszenia musieli wyrobić sami ciasto, rozwałkować je oraz pomyśleć, w jaki sposób nadać ciastkom kształt za pomocą specjalnych form, a następnie po upieczeniu odpowiednio je udekorować. Robienie ciasteczek było dla nich ciekawym i niepowtarzalnym doznaniem.

– Udział w tego rodzaju warsztatach do dla nich okazja nie tylko do znakomitej zabawy, ale przede wszystkim takie zajęcia rozwijają oraz pobudzają ich zmysły – dopowiada Irena.

Oprócz warsztatów podopieczni wraz ze swoimi opiekunami mieli okazję zwiedzenia starego pałacu, który jest perelką architektury ziemi gorlickiej oraz poznali historię tego



Dla osób z niepełnosprawnością intelektualną udział w warsztatach to przede wszystkim forma rehabilitacji, dzięki której mogą nauczyć się nowych rzeczy oraz poznać ciekawe osoby. Podczas ostatnich zajęć podopieczni Sanockiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Inteligentalnie stali się znakomitymi cukiernikami w Pałacu Długoszków.

miejsca. Dzięki wizycie w pałacu mogli przenieść się do przyszłości i zobaczyć, jak dawniej mieszkali ludzie, zachwycić się starymi meblami, kryształowymi lustrami, obrazami, czy piecami kaflowymi, których na próżno szukać w obecnych wnętrzach.

– Udział w warsztatach jest dla nich bardzo ważny. Dzięki wyjazdom poznają nowe osoby, z uwagą wysłuchują wykładów oraz wykonują polecenia. Warsztaty to przede wszystkim rozwój, nie możemy po-

zwoić na to, aby byli zamknięci w swoich domach. Muszą być otwarci na inne osoby, jednak musimy ich uwrażliwiać na otaczające niebezpieczeństwa, ponieważ często są zbyt ufni. Dlatego organizujemy spotkania edukacyjne z policjantem, dietetykiem czy psychologiem – dopowiada.

Bardzo szybko nawiązują przyjaźnie. Spotkania, w których mogą wspólnie uczestniczyć, uczą ich nowych doświadczeń, gdy czegoś

nie wiedzą, to proszą o pomoc. Po warsztatach cukierniczych przyszła pora na wspólny obiad, który również jest bardzo ważny. Czują się wówczas, że są razem, jest to dla nich sporym przeżyciem. Warsztaty to także forma rehabilitacji. Dużą popularnością cieszą się wyjścia z Ewą Sceliną z Nadleśnictwa Baligród,

która pokazuje im otaczających przyrodę. Opowiada o zwierzętach, roślinach, zachęca do przytulania drzew, wszyscy z atencją wysłuchują jej opowieści.

– My, rodzice – dopóki starcza nam sił i mamy wokół siebie mnóstwo przyjaciół, którzy przekazują nam swój 1% czy wspierają nas w inny sposób – serdecznie dziękujemy, bo właśnie dzięki nim możemy pokazywać naszym dzieciom świat, a warsztaty to dla nich wielka radość, dzięki nim czują się potrzebni – uważa prezes.

Oprócz warsztatów organizowane są również zabawy. Niedawno podopieczni stowarzyszenia wzięli udział w imprezie andrzejkowej, która również jest formą rehabilitacji ruchowej. Rodzice chętnie włączają się w pomoc w organizacji różnych przedsięwzięć, tak też było i tym razem. Niektórzy przygotowali jedzenie, inni oprawę muzyczną, zachęcając dzieci do wspólnych tańców i śpiewania. Kilka godzin spędzonych na zabawie, jest im niewątpliwie potrzebne, ponieważ często ciężko ich zmusić do monotonna ćwiczeń, które są dla nich zwyczajnie nudne. Przed podopiecznymi SSRONI kolejny rok – wszyscy wierzą, że będzie jeszcze więcej warsztatów oraz wyjazdów, które zawsze są wypełnione nauką, zabawą oraz odpoczynkiem, również dla rodziców, którym należy się chwila wytchnienia.

– Musimy brać udział w jak największej ilości warsztatów, dlatego staramy się pozyskiwać fundusze, aby nasze dzieci mogły uczestniczyć w różnych zajęciach. Firma SumiRiko już kilkakrotnie wsparła stowarzyszenie. Jesteśmy bardzo wdzięczni naszym przyjaciołom, którzy nam pomagają, to dzięki nim możemy pokazywać świat naszym podopiecznym. Mam nadzieję, że to nie będzie ostatni nasz wspólny wyjazd, a przed nami jest jeszcze wiele do odkrycia – dodaje na koniec Irena Andrejkow.

dcz

Jeśli chcesz wesprzeć stowarzyszenie, poniżej podajemy konta do wpłat:

53124023401111001099483589 z dopiskiem darowizna



Grupa Teatralna „Wataha” i „Sanocka Przystań”

Sanok wyróżniony na Krakowskich Spotkaniach Artystycznych Gaudium

Grupa Teatralna „Wataha” z Domu Pomocy Społecznej „Światło Nadziei” w Sanoku oraz „Sanocka Przystań” z dziennego domu „Życzliwa Dłoń” w Sanoku zostali wyróżnieni na XXIII Krakowskich Spotkaniach Artystycznych Gaudium w Krakowie.

Grupy Teatralne „Wataha” oraz „Sanocka Przystań” uczestniczyły w konkursie scenicznym w ramach XXIII Krakowskich Spotkań Artystycznych Gaudium w Krakowie organizowanych przez Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Gaudium et Spes. Sanockie zespoły zaprezentowały swoje przedstawienia w formie online w dniach 16-18 listopada. „Wataha” z DPS zaprezentowała „Czarodziej-skie szkiełka”, a „Sanocka Przystań” przedstawiła „Niepewną miłość”. 25 listopada Piotr Kobiółka, dyrektor DPS „Światło Nadziei” wraz z siostrą Elżbietą Masztalewicz, uczestniczyli w Koncercie laureatów Krakowskich Spotkań Artystycznych Gaudium, podczas którego zostały ogłoszone wyniki konkursu. „Wataha” otrzyma-

ła wyróżnienia za przedstawienie „Czarodziej-skie szkiełka”. Nikt nie był przegranym, bowiem wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni.

– Nasi podopieczni otrzymali drobne podarunki oraz smaczkowe torty dla obu grup. Dzień po ogłoszeniu wyników konkursu w naszej placówce uroczystość zostały wręczone przez Piotra Kobiółkę, dyrektora DPS „Światło Nadziei” prezenty oraz wspólne kosztowanie smaczkowych tortów. Nie brakło słów pochwał i uznania dla naszych artystów za ich twórczą pracę – mówi s. Elżbieta.

„Gaudium et spes” – „radość i nadzieja” – wartości ponadczasowe i bezcenne. Gaudium et spes, to również nazwa stowarzyszenia, które od

ponad 40 lat organizuje Krakowskie Spotkania Artystyczne – konkurs twórczości artystycznej przeznaczony dla osób starszych lub niepełnosprawnych, uczestników warsztatów terapii zajęciowej, mieszkańców domów pomocy społecznej, uczestników środowiskowych domów samopomocy, ośrodków wsparcia, uczniów ośrodków szkolno-wychowawczych, klubów samopomocy. Spotkania mają na celu propagowanie twórczości artystycznej osób niepełnosprawnych oraz dają szansę takim osobom na zaprezentowanie swych talentów szerszemu gronu odbiorców w trzech kategoriach konkursowych. Impreza ma zasięg międzywojewódzki, integruje przedstawicieli różnych jednostek pomocy społecznej, w których w ramach zajęć z terapii zajęciowej powstaje różnego rodzaju twórczość artystyczna, rękodzieło oraz formy teatralno-muzyczne.

dcz

Podsumowanie sezonu

Skansen na 5 plus

Za nami kolejne wakacje. Skansen i Muzeum Historyczne są niewątpliwie największymi atrakcjami turystycznymi w mieście. Czy w tym roku z powodu koronawirusa skansen odwiedziło mniej turystów? Czy było lepiej niż w zeszłym sezonie? W redakcji gościliśmy dyrektora Muzeum Budownictwa Ludowego Jerzego Ginalskiego.

Jak ocenia pan mijający sezon?

– Gdybym miał ocenić sezon, korzystając z not szkolnych to dałbym 5+. Dlaczego nie 6? Otóż przyzwyczailiśmy się do tego, że co roku pobijamy jakiś rekord. W tym roku również padł pewien specyficzny rekord, ale nie dotyczący ogólnej ilości turystów jaka nas odwiedziła. W ubiegłym sezonie byliśmy pełni obaw. Nasze muzeum osiąga dość spore dochody, dzięki którym mamy możliwość sfinansowania corocznych planów. Bez tych dochodów „leżymy”. Przez lockdown baliśmy się, że odwiedzi nas może 50 tys. turystów, a przyzwyczajeni jesteśmy do około 100 tys. Baliśmy się, że nadwyręży to budżet muzeum. Jednak rok zamknęliśmy z ilością wejść przekraczającą 100 tys. Dzięki temu udało nam się domknąć plan finansowy.

Muzeum Budownictwa Ludowego to muzeum na wolnym powietrzu. Czy w czasach pandemii nie stało się to dodatkową zaletą?

– Dokładnie tak! Kiedy inne muzea były nieczynne, nasze można było zwiedzać, jednak tylko obiekty z zewnątrz. Potraktowaliśmy to na zasadzie spacerów po terenie parku, oczywiście dostosowując cenę biletu do zaistniałych warunków. Kiedy ograniczenia zniesiono, mieliśmy bum turystów. Lipiec i sierpień były znakomite. Ruszyły również grupy szkolne. Po udanym lecie przyszła jesień, która była dla nas pozytywnym zaskoczeniem. Mówię o późnej jesieni, czyli październiku i listopadzie. W poprzednim roku w paź-

dzierniku odwiedziło nas około 5 tys. turystów, a w tym roku aż 15 tys! Listopad również będzie wyjątkowy. Rok zamknijemy z około 130 tys. turystów. Nie jest to co prawda rekordowe 150 tys., ale uważam, że i tak jest to znakomity wynik. Udało nam się również wypracować wyjątkowe dochody własne. W muzeach narodowych dochody własne sięgają średnio 25 %, w muzeach samorządowych ok. 15 %. W tym roku dochody własne sięgają u nas blisko 50%. Zastanawiałem się, czego wynikiem jest taka sytuacja. Okazuje się, że bardzo zwiększyła się ilość klientów indywidualnych, a to pociągnęło za sobą zwiększoną ilość biletów nieulgowych. Bardzo nas to cieszy i dzięki temu mamy nadal pełne ręce roboty.

Czyli muzeum przeżyło „klęskę urodzaju”.

– Można tak to ująć. Zastanawiamy się, jak spożytkować pieniądze, by były jak najlepiej wykorzystane i zainwestowane. Wreszcie zrobimy porządny remont pomieszczeń biurowych, wraz z zainstalowaniem klimatyzacji. Mamy wystarczającą ilość pieniędzy na zabezpieczenie zapasu materiałów budowlanych. Chcemy się osprzętować, mamy maszyny, można powiedzieć wiekowe, więc trzeba je „odświeżyć”. Część pieniędzy przeznaczymy na materiały promocyjne, dodruk np. przewodników. Oczywiście zostawiamy rezerwę. Muzeum na wolnym powietrzu musi mieć zapas środków na nieprzewidziane wydarzenia, np. pogodowe. Systematycznie reperujemy

dachy, konserwujemy chaty, ale wystarczy, że przyszyby jakaś nawałnica, czy San by mocniej wylał i... Konieczny jest zapas na nieprzewidziane zdarzenia i taki również mamy.

Za nami wielkie wydarzenie – otwarcie zrekonstruowanej Synagogi z Polańca. Czy jest podobny obiekt w Polsce?

– Nie, synagoga jest unikatem na skalę europejską i mam nadzieję, że będzie to następny obiekt przyciągający turystów. Otwarcie synagogi to było wyjątkowe wydarzenie z mnóstwem znakomych gości. Na wiosnę planujemy większą akcję promocyjną. Jednak to nie jedyny obiekt, który w tym roku oddaliśmy. Udało nam się zakończyć remont tartaku wodnego przy dworze. Zrekonstruowaliśmy ogromne koło, zrobiliśmy doprowadzenie wody, będzie można tam zajrzeć do środka. Zakończyliśmy również urządzenie karczmy z Rogów. Do tej pory obiekt był wykorzystywany jako magazyn, czy miejsce, w którym robiliśmy kiczki. Obecnie znajduje się ekspozycja pojazdów. Kończymy też urządzać sektor pasterski. Wróciły również imprezy, których nam naprawdę brakowało. Co prawda nie było Niedzieli Palmowej, ale odbyły się: Jarmark Folklorystyczny, Bartnik, Karpaty Zakłete w Drewnie, Bieszczadzkie Płaje. Wróciły również giełdy staroci, które naprawdę cieszą się popularnością. Naprawdę nie mamy na co narzekać!

Rozmawiała
Edyta Wilk



ARCHIWEL W SANOKU

BWA

Dwa spektakle, które zdobyły serce publiczności

Za nami czwarta „Noc z teatrem”. W piątek 26 listopada BWA pękało w szwach. Frekwencja była znakomita, wszyscy przybyli zgodnie twierdzili, że stęsknili się za prawdziwym teatrem i kontaktem z aktorem. Na deskach BWA wybrzmiały dwa przedstawienia. „Dwa razy dwa cztery, czyli wszystko co piękne i wzniosłe” oraz „Siedem opowieści nie tylko dla dzieci” wg I. B. Singera.

Spektakle przeniosły widzów w dwa zupełnie inne światy. Pierwszy „Dwa razy dwa cztery, czyli wszystko co piękne i wzniosłe” wg opowiadań Fiodora Dostojewskiego – „Zapiski z podziemia” i „Z powodu mokrego śniegu” – zdobył pierwszą nagrodę w konkursie na najlepsze przedstawienie na Festiwalu Sztuki Jednego Aktora we Wrocławiu w 2003 roku oraz nagroda Ministra Kultury i Sztuki na tym Festiwalu za najlepszy autorski scenariusz dla Małgorzaty Szyszki i Jerzego Łazewskiego. Tematem monodramu były rozterki z pozoru zwyczajnego urzędnika – asesora kolegialnego. Bohater zastanawia się nad tym, co wypada, a co nie wypada, co jest dobrem, a co złem, próbuje zmienić swoje życie, jednak koniec końców znów ponosi klęskę. Małgorzata Szyszka, reżyserka,

to człowiek instytucja. W Sanoku gościła już kilka razy, chętnie tu wraca.

Drugi spektakl „Siedem opowieści nie tylko dla dzieci” wg I. B. Singera, przeniósł widzów do Lublina, Chełma i innych polskich miast, nieistniejącego świata małych żydowskich miasteczek. W spektaklu tym na scenie obok aktora – opowiadacza występują muzycy. Wspólnie tworzą sceny, które nie potrzebują nieodzwonnych zazwyczaj w teatrze scenografii i rekwizytów. Muzyka stanowi wyjątkową oprawę, która wraz z odpowiednio modulowanym głosem aktora, przenosi nas przez łąki i pola, wsie i miasta w świat rozterek bohaterów opowiadań.

Obydwa spektakle zebrały gromkie brawa.

ew



OGŁOSZENIA

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu licytacyjnym na dzierżawę miesięczną kiosków handlowych oznaczonych nr 41, 45, 63, położonych przy ul. Lipińskiego w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu: 13-46-52-878.

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Zaułek Dobrego Wojaka Szwejka 1 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu: 13-46-52-878.

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i Kościuszki 36 została wywieszona do publicznego wglądu na okres od 03.12.2021 r. do 24.12.2021 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy, obejmujący działkę nr 451/6 położoną w miejscowości Pisarowce.

Burmistrz Miasta Sanoka,

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Sanoka, Rynek 1, a także na stronie internetowej bip.um.sanok.pl przez okres 21 dni, tj. od dnia 03.12.2021 r. do dnia 23.12.2021 r. zostaną podane do publicznej wiadomości:

- Wykaz nr 1/2022 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę w roku 2022,
- Wykaz nr 1/2022 nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie w roku 2022.

APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY

Od 29.11.2021 r. do 06.12.2021 r.

Apteka Pod Kasztanem, ul. Przemyska 24 A



Od 06.12.2021 r. do 13.12.2021 r.

Apteka Omega, ul. Rzemieślnicza 9

**LOKALE NIERUCHOMOŚCI****Kupię**

- Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

AUTO-MOTO**Kupię**

- Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

DYŻURY W RADZIE MIASTA

9 grudnia 2021 r. pokój nr 67
dyżur pełni radny
Radosław Wituszyński
w godz. 17.00–18.00

6 grudnia 2021 r. pokój nr 67
dyżur pełni wiceprzewodniczący
Grzegorz Kozak
w godz. 16.00–17.00

- Stary motocykl, może być do remontu, tel. 536 315 258
- Przyczepkę samochodową lub ciągnik rolniczy, tel. 536 315 258

RÓŻNE**Usługi**

- Moskietery, rolety, nawiewniki okienne, tel. 600 297 210

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

*Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości***Jak Galicji przyznawano autonomię**

W grudniu 1867 roku cesarz Franciszek Józef I na mocy ogłoszonej przez siebie konstytucji przyznał Galicji autonomię. Rozpoczął się nowy okres w historii ziem polskich, w tym ziemi sanockiej, zagarniętych w drugiej połowie XVIII wieku przez Austrię.



Galicja, mimo że wciąż była tworem obcym, stworzonym przez zaborcę, mogła cieszyć się w drugiej połowie XIX wieku dużymi swobodami, podczas gdy w sąsiednich zaborach: rosyjskim i pruskim stale zaostrzały się antypolskie represje. W zaborze austriackim bez większych przeszkód rozwijało się życie kulturalne, społeczne, częściowo i gospodarcze. Mawiano wręcz, że to arka, w której przechowywana jest Polska, by się kiedyś odrodzić. Swoją rozkwit przeżywały więc narodowe organizacje i partie polityczne, obok monarchistycznych, czarno-żółtych flag powiewały barwy biało-czerwone, stanowiąc niemal symbiozę.

Lojalni wobec cesarza

Ceną, którą Polacy płacili za swobody, niewątpliwie była ogromna lojalność wobec monarchii austrowęgierskiej. Słynne „przy Tobie Najjaśniejszy Panie stoimy i stać chcemy” z wiernopoddańczego listu Sejmu Krajowego do Franciszka Józefa z 10 grudnia 1866 nie było tylko pustym frazesem czy polityczną kurtuazją. Szerokie warstwy społeczeństwa deklarowały autentyczną miłość i przywiązanie do „dobrotliwego monarchy”, w zasadzie nie funkcjonowała antyhabsburska opozycja, praca narodowa prowadzona była tak, by nie naruszać interesów austro-węgierskiego państwa. Do chwili, gdy imperium samo się nie rozpadło, w zasadzie o niepodległości Polski myślano głównie w kontekście dalszych związków z monarchią. Marzono ewentualnie o dalszym zwiększeniu roli Galicji w państwie i przekształcenia go w trójczłonowe Austro-Węgry-Polskę. Ten sen-

tyment do galicyjskich czasów widać zresztą do dzisiaj w obecnej południowej Polsce. Nikogo tu nie dziwią eksponowane w różnych miejscach portrety cesarza Franciszka Józefa, a nie do pomysłenia jest przecież sytuacja, by w Wielkopolsce lub na Śląsku wisiały obrazy niemieckich kanclerzy czy cesarzy, zaś na Mazowszu carów.

Data 21 grudnia 1867 roku, gdy ogłoszono konstytucję, jest datą umowną powstania galicyjskiej autonomii, gdyż proces jej tworzenia zaczął się długo wcześniej i rozwijał się w kolejnych dziesięcioleciach. Galicja była albo widownią, albo przynajmniej świadkiem wydarzeń mających wpływ na całą monarchię: nieudane Powstanie Krakowskie 1846 i związana z nim Rabacja Chłopska (które miały miejsce również na ziemi sanockiej), Wiosna Ludów 1848, rewolucja na Węgrzech, przegrane wojny Austrii z Piemontem w 1859 roku oraz z Prusami w 1866 roku. Wszystkie te elementy miały w różny sposób wpływ na powstanie w 1867 roku dualistycznego państwa austro-węgierskiego z autonomią poszczególnych części wielonarodowej monarchii.

Istotnymi, wcześniejszymi dokumentami reformującymi habsburskie imperium były m.in. dyplom październikowy z 1860 roku oraz patent lutowy z 26 lutego 1861. Utworzenie galicyjskiego Sejmu Krajowego, w którego gestii pozostawiono szereg spraw lokalnych wskazywało kierunki, w jakich szła polityka zaborcy.

Mimo że trudno Sejm Krajowy nazywać ciałem demokratycznym (opierał się na kurialnym systemie wyborczym, gdzie istotną rolę odgrywał cenzus majątkowy i pochodzenie społeczne), to jego wpływ na tę prowincję był – jak się okazało z czasem – przeogromny. Mimo tradycyjnych, międzyfrakcyjnych starć i niesnasek.

Polacy w austriackich władzach

Autonomiczna Galicja wytworzyła polską klasę polityczną, która zaczęła odgrywać ogromną rolę w całej monarchii. Wielu z nich zasłużyło się wielce także dla ziemi sanockiej, co znalazło swój wyraz m.in. w licznych tytułach Honorowego Obywatela Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka, nadawanych galicyjskim politykom przez lokalne władze.

Nie sposób tu nie wspomnieć chociażby o postaci Agenora Romualda Gołuchowskiego, czasem zwanego – nieco na wyrost – ojcem autonomii. Ten pierwszy hrabia polski politykom przez lokalne władze. Nie sposób tu nie wspomnieć chociażby o postaci Agenora Romualda Gołuchowskiego, czasem zwanego – nieco na wyrost – ojcem autonomii. Ten pierwszy hrabia polski politykom przez lokalne władze. Nie sposób tu nie wspomnieć chociażby o postaci Agenora Romualda Gołuchowskiego, czasem zwanego – nieco na wyrost – ojcem autonomii. Ten pierwszy hrabia polski politykom przez lokalne władze.

W 1871 roku utworzone zostało w rządzie austriackim stanowisko ministra do spraw Galicji, na którego czele, aż do końca monarchii austro-węgierskiej, stali polscy politycy. Pierwszym ministrem był Kazimierz Grocholski, przez szereg lat również poseł do Sejmu Krajowego Galicji, zastępca marszałka krajowe-

go, prezes Koła Polskiego w parlamencie austriackim i prezes Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego. Za kadencji jego następcy – Floriana Ziemiałkowskiego, dekoracyjna początkowo funkcja nabrała realnego wymiaru. Każdy, ważniejszy dokument dotyczący Galicji musiał być opatrzony podpisem ministra.

Drugim w historii ministrem ds. Galicji był zapomniany dzisiaj Florian Ziemiałkowski, pełniący swą funkcję w latach 1873-88. Bez tego, pochodzącego spod Zbaraza polityka, być może nie powstałoby tak szybko sanockie gimnazjum. On mocno zaangażował się w jego powołanie w 1880 roku, co zresztą zostało także uhonorowane honorowym obywatelstwem.

W latach 1889-99 stanowisko to piastował Adam Jędrzejowicz, ziemianin, posiadacz licznych dóbr w okolicach Rzeszowa, jego następcą był zaś Kazimierz Chłędowski – postać wybitna i zasłużona nie tylko w polityce. Chłędowski, urodzony w Lubatowcu koło Iwonicy w 1843 roku, właściciel podkrośnieńskiego majątku Wietrzno, zasłynął przede wszystkim jako autor pamiętników z lat 1843-1901 będących bezcennym źródłem wiedzy o tamtych czasach. Był też autorem wielu prac z zakresu historii kultury, powieści obyczajowych i kryminalnych, dzieł satyrycznych.

Wpływ galicyjskich polityków na rządy austro-węgierskie był momentami ogromny. Szacuje się, że karierę na najwyższych szczeblach w administracji państwa Habsburgów zrobiło około 40 Polaków. Nie było praktycznie austriackiego rządu bez udziału chociażby jednego naszego rodaka. Austriackim premierem był m.in. hrabia Kazimierz Badeni. Ten urodzony w podjarosławskim Surochowie ziemianin, z mo-

zolem wspinał się po szczeblach politycznej kariery. Był m.in. starostą w Żółkwi, Rzeszowie i Krakowie, wieloletnim posłem na Sejm Krajowy i namiestnikiem Galicji. Za jego czasów Polacy mieli przemożny wpływ na austriacką politykę. W jego gabinecie Polacy odpowiadali za skarb, sprawy wewnętrzne i zagraniczne, co sprawiło, że z przekąsem zaczęto mówić o „polonizacji Austrii”. Badeni został honorowym obywatelem Sanoka w 1894 roku.

Przez dwie dekady polscy politycy zarządzili finansami państwa Habsburgów. 11 lat (od 1880 do 1891) austriackim ministrem skarbu był Julian Antoni Dunajewski, trzykrotny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był cennym mówcą parlamentarnym i świetnym kierownikiem resortu. Za jego czasów zbilansowano budżet państwa, dzięki reformie systemu podatkowego.

Wprowadzenie Autonomii Galicyjskiej przyczyniło się do ogromnego wzrostu znaczenia języka polskiego, który stał się dominującym językiem prowincji. Już w 1867 roku polski stał się językiem wykładowym w tutejszych szkołach. Miało to ogromny wpływ na rozpowszechnienie się szkolnictwa. Obowiązujący język niemiecki był wcześniej – oprócz kwestii finansowych – barierą nie do przejścia dla młodzieży z niższych warstw społecznych. W 1869 roku polski był już językiem urzędowym, w którym prowadzono korespondencję nie tylko na szczeblu krajowym, ale również centralnym.

Rozwój kultury i oświaty

W 1867 roku, na wniosek profesora Józefa Dietla, powołano do życia Radę Szkolną Krajową, funkcjonującą aż do początków odrodzonej polskiej państwowości (do 1921 roku). Dietl, wybitny lekarz, polityk i wykładowca zwykł mawiać: „To, co włożyliśmy na oświatę, nie jest wydane, lecz pożyczone... bo oświata to najrzetelniejszy dłużnik”. Powstawały nowe szkoły wyższe, gimnazja, szkoły zawodowe. W tych czasach powstało Gimnazjum Męskie w Sanoku. Rozwijało się szkolnictwo powszechne. Ogromną zasługę miało tu m.in. powołanie w 1891 roku – w setną rocznicę Konstytucji 3 Maja, z inicjatywy Adama Asnyka – Towarzystwo Szkoły Ludowej. Tylko w pierwszej dekadzie XX wieku dzięki niemu powstało ponad 100 szkół i 1200 bibliotek, zbudowano liczne wie-

skie domy ludowe, rozwijano czytelnictwo wśród niższych warstw.

Okres Autonomii Galicyjskiej to żywiołowy rozwój wydawnictw w języku polskim. Powstawały nowe drukarnie, księgarnie – często będące jednocześnie oficynami wydawniczymi, ukazywały się liczne książki i tytuły prasowe. Prawie każdy powiat w Galicji miał w pewnym okresie własny tytuł. Pod strzechy, w dużych nakładach trafiały arcydzieła polskiej literatury, dojrzewały pokolenia kolejnych twórców.

Autonomiczna Galicja to jednocześnie pobudzenie narodowej świadomości. W prowincji, w której jeszcze w 1846 roku chłopci „Polakami” nazywali zniecierliwioną szlachtę i krwawo rozprawiali się z powstańcami krakowskimi, w kolejnych dziesięcioleciach żywił polski zwłaszcza na wsiami dynamicznie zaczął się rozwijać. Czasem niestety i w kontrze do innych obecnych tu nacji, zwłaszcza żydowskiej i rusińskiej. W Galicji ożywiona działalność prowadziły tak wybitne postaci jak Jan Stapiński (rodem z Jabłonicy Polskiej koło Haczowa, a więc też historycznej ziemi sanockiej), Wincenty Witos czy ks. Stanisław Stojalowski, tu powstała pierwsza partia polityczna – Stronnictwo Ludowe, powołane do życia w czasie zjazdu chłopów w rzeszowskim gmachu „Sokoła” w 1895 roku.

Kwitło życie kulturalne, społeczne i polityczne, tworzyła się i rozwijała spółdzielczość. Trudno wliczyć wszystkie organizacje powstałe w tym okresie. Jedną z najważniejszych niewątpliwie było Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Jego pierwsze gniazdo powstało właśnie w tym symbolicznym – 1867 roku – we Lwowie. W kolejnych latach powstały struktury w innych miejscowościach, szybko obejmując całą Galicję i promieniując na inne zabory. Na bazie „Sokoła” tworzone były pierwsze drużyny harcerskie czy Polowe Drużyny Sokole, które odegrały później ogromną rolę w odtwarzaniu polskich sił zbrojnych w czasie I wojny światowej. Pół wieku po uchwaleniu grudniowej konstytucji 1867 roku, pokolenia wychowane w autonomicznej Galicji zbrojnie wykazywały niepodległość państwa polskiego. Wśród nich nie brakowało mieszkańców ziemi sanockiej, których kształtował okres Autonomii Galicyjskiej.

Sprostowanie

Do opublikowanego w ubiegłym tygodniu artykułu o klasztorze w Zagórze wkraść się niezamierzony błąd. Pożar obiektu miał miejsce oczywiście w 1822 roku. Czytelników serdecznie przepraszam.

Reichs-Gesetz-Blatt

für das
Kaiserthum Oesterreich.

Jahrgang 1867.

LXI. Stück.

Ausgegeben und versendet am 22. December 1867.

111.

Gesetz vom 21. December 1867,

wodurch das Grundgesetz über die Reichsvertretung vom 26. Februar 1861 abgeändert wird.

Wirksam für Böhmen, Dalmatien, Galizien und Lodomerien mit Krakau, Oesterreich unter und ob der Enns, Salzburg, Steiermark, Kärnten, Krain, Tirol und Vorarlberg, Triest, Görz, und Triest, dann die Stadt Triest mit ihrem Gebiete.

Mit Zustimmung der beiden Häuser des Reichsrathes finde ich das Grundgesetz über die Reichsvertretung vom 26. Februar 1861 abzuändern und dasselbe hat zu lauten, wie folgt:

§. 1. Zur gemeinsamen Vertretung der Königreiche Böhmen, Dalmatien, Galizien und Lodomerien mit dem Großherzogthum Krakau, des Erzherzogthums Oesterreich unter und ob der Enns, der Herzogthümer Salzburg, Steiermark, Kärnten, Krain und Bistowina, der Markgrafschaft Mähren, des Herzogthums Ober- und Niedereislerstein, der gefürsteten Grafschaft Tirol und des Landes Vorarlberg, der Markgrafschaft Istrien, der gefürsteten Grafschaft Görz und Gradiska und der Stadt Triest mit ihrem Gebiete ist der Reichsrath berufen. Der Reichsrath besteht aus dem Herrenhause und dem Hause der Abgeordneten. Niemand kann gleichzeitig Mitglied beider Häuser sein.

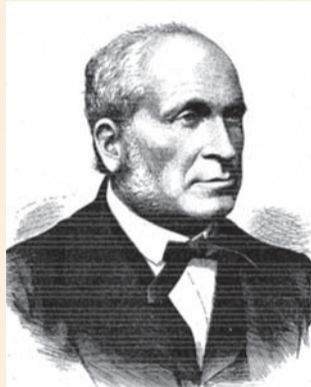
§. 2. Mitglieder des Herrenhauses sind durch Geburt die großjährigen Prinzen des kaiserlichen Hauses.

§. 3. Erbliche Mitglieder des Herrenhauses sind die großjährigen Häupter jener inländischen Adelsgeschlechter, welche in den durch den Reichsrath vertretenen Königreichen und Ländern durch ausgezeichneten Grundbesitz hervorragten und welchen der Kaiser die erbliche Reichsrathswürde verleiht.

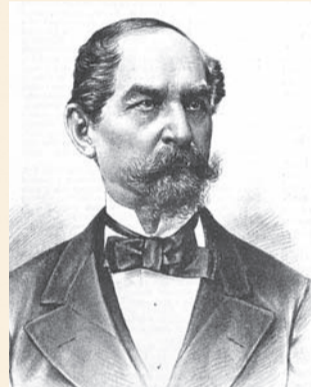
§. 4. Mitglieder des Herrenhauses vermöge ihrer hohen Kirchenwürde in den durch den Reichsrath vertretenen Königreichen und Ländern sind alle Erzbischöfe und jene Bischöfe, welchen fürstlicher Rang zukommt.

87

Tekst konstytucji z 21 grudnia 1867



Agenor Romuald Goluchowski



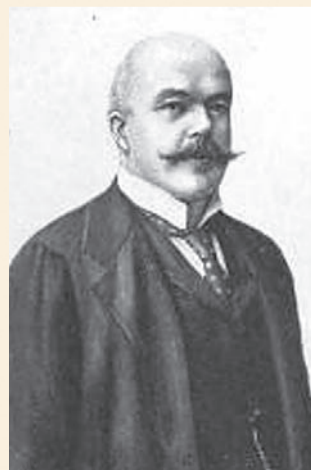
Florian Ziemiakowski



Gmach Sejmu Krajowego Galicji we Lwowie



Kazimierz Chłędowski



Premier austriackiego rządu
Kazimierz Badeni

Z kalendarium podkarpackiej historii

3-9
grudnia

Urodzili się

4.12.1828 urodził się książę Adam Stanisław Sapieha, wybitny galicyjski polityk, członek austriackiej Izby Panów i galicyjskiego Sejmu Krajowego. Wyróżniony tytułem Honorowego Obywatela Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka za „zasługi, trudy, zabiegi i prace dla kraju i ojczyzny”.

5.12.1978 w Sanoku urodził Szymon Pawłowski, w latach 2005-07 poseł Ligi Polskich Rodzin z okręgu podwarszawskiego i szef klubu parlamentarnego tej partii.

8.12.1986 urodził się czeski hokeista Lukas Endal. w sezonie 2014 r. – 2015 r. listopada tego roku zawodnik Ciarko PBS Bank KH Sanok.

Zmarli

7.12.1992 w Paryżu zmarł pochodzący z Komańczy Alojzy „Alex” Ehrlich, tenisista stołowy pochodzenia żydowskiego, jeden z najpopularniejszych sportowców międzywojennej Polski, wielokrotny finalista i medalista mistrzostw świata. Więzień Auschwitz i Dachau. Od śmierci w komorze gazowej ocalała go jedynie popularność i chęć wykorzystania przez Niemców do zaprzeczania bestialstwom dokonywanym w obozach.

Wydarzyło się

3.12.1876. w Beskidach doszło do trzęsienia ziemi odczuwalnego w całym pasie od Wrocławia aż po Lwów, także na ziemi sanockiej.

5.12.1918 rozpoczęły się polsko-ukraińskie walki o Chyrow, które były częścią batalii o panowanie na linii kolejowej Przemyśl-Zagórz.

7.12.2006 12 radnych Zagórze zabarykadowało się w gabinecie przewodniczącego miejscowej rady nie dopuszczając do sesji, na której miał być zaprzysiężony nowy burmistrz Bogusław Jaworski. Zwolennicy starego włodarza Jacka Zajęca nie uznawali wyników wyborów, w wyniku których – wg. pierwotnych danych – Jaworski pokonał kontrkandydata jednym głosem.

8.12.2007 po wielu latach przerwy na sanockim Rynku ma miejsce przysięga wojskowa. Składa ją 210 żołnierzy 21 Brygady Strzelców Podhalańskich, kontynuującej m.in. tradycje niegdyś tu stacjonującego 2 Pułku Strzelców Podhalańskich.



9.12.1918 w Nowym Sączu z różnych jednostek spieszącym na odsiecz zagrożonym przez Ukraińców terenom ziemi sanockiej i ziemi przemyskiej sformowano 1 batalion 2 Pułku Strzelców Podhalańskich. W jego skład weszły kompanie z Bochni i Nowego Targu oraz pluton karabinów maszynowych z Nowego Sącza. Był to formalny początek istnienia pułku, który w okresie międzywojennym nierozdzielnie związany był z Sanokiem.

9.12.1931 odbył się drugi w odrodzonej Polsce Powszechny Spis Ludności. Wykazał on, iż w powiecie sanockim zamieszkiwało wówczas 111 899 (w tym 17 879 w dwóch miastach: Sanoku i Rymanowie) osób. W porównaniu do spisu z 1921 ludność powiatu wzrosła o 9732 osoby.

sj

Polska Hokej Liga

Zagłębie pokonane, plama zmazana

CIARKO STS SANOK – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 4:2 (2:0, 0:1, 2:1)

Bramki: Henttonen 2 (10, 41), Bukowski (20), Strzyżowski (42) – Bernacki (26), Kozłowski (57).
Ciarko STS: Spęśny – Rapała, Jekunen; Henttonen, Hämäläinen, Bukowski – Marva, Olearczyk; Sawicki, Tamminen, Mokszańcew – Piippo, Bilas; Bielec, Wilusz, Biały – Florczak, Bar; Strzyżowski, Mocarski, Filipek.

Po porażce z ostatnim w tabeli Podhalem Nowy Targ nasi zawodnicy mieli coś do udowodnienia nie tylko sobie i kibicom, ale i trenerowi Marcinowi Ćwikle, który tymczasowo przejął zespół po rezygnacji Marka Ziętary. Należało pokazać, że wpadka pod Tatrami była tylko wypadkiem przy pracy. I w meczu z Zagłębiem, czyli obecnie bezpośrednim rywalem w walce o 7. miejsce w tabeli, drużyna STS-u stanęła na wysokości zadania, dość pewnie zdobywając komplet punktów.



Toni Henttonen (po prawej) strzelił dwa gole, prowadząc STS do zwycięstwa nad Zagłębiem

Marcin ĆWIKŁA, tymczasowy trener Ciarko STS: – Chcę pogratulować chłopakom postawy, bo po porażce z Podhalem nie było łatwo się pozbierać. Wyszliśmy z tego wszystkiego z głową, grając bardzo dobry mecz. Mieliśmy mnóstwo sytuacji do zdobycia bramki. W pierwszej i drugiej tercji wykonaliśmy bardzo dobrą pracę w obronie, pomagając sobie wzajemnie. To była super robota i muszę pochwalić chłopaków za to. W trzeciej tercji dwa szybkie ciosy pozwoliły nam odskoczyć. Zawodnicy pomagali sobie i to nie tylko w osłabieniach, ale też w grze pięciu na pięciu. Blokowali ciałem, co ogromnie pomaga bramkarzowi. To są te małe detale, które budują drużynę i mecz. Wiedzieliśmy, że to bardzo ważne dla nas spotkanie. Wiadomo, że nie zawsze uda wygrać, jak miało to miejsce w Nowym Targu. Trochę te głowy nie pracowały jak trzeba. Starcie z Zagłębiem było zupełnie inne. Zagraлиśmy je w sposób niezwykle odpowiedzialny. Takie zwycięstwa budują drużynę.



Pierwsze 20 minut toczyło się pod dyktando gospodarzy, którzy zdominowali sosnowiczanie. W połowie tercji wynik otworzył Toni Henttonen, trafiając płaskim strzałem po akcji z Jakubem Bukowskim. Potem dobre okazje do podwyższenia rezultatu mieli Konrad Filipek i Sami Tamminen – górą bramkarz gości. I gdy wszystko wskazywało już na to, że premierowa odsłona zakończy się minimalnym prowadzeniem, zaledwie 8 sekund przed syreną grę w przewadze liczebnej wykorzystał Bukowski, zdobywając 19. gola w sezonie. Tak strzela najlepszy snajper PHL!

Dwubramkowy zapas chyba uspił naszych zawodników, bo po zmianie stron do głosu zaczęli dochodzić hokeiści Zagłębia. Wcześniej jednak okazję na 3:0 zmarnował Henttonen. Co wkrótce zemściło się kontaktowym golem, gdy kontrę rywala skutecznie sfinalizował Michał Bernacki. Chwilę później mogli wyrównać, na szczęście Tomasz Kozłowski huknął nad poprzeczką. Zmiany wyniku nie przyniosła także końcówka drugiej tercji, którą przyjezdni rozgrywali w przewadze liczebnej.

Jeżeli w szatni padły mocne słowa, to ich skutek był odpowiedni – już na początku ostatniej odsłony nasza drużyna rozstrzygnęła losy pojedynku dwoma golami. W odstępie minuty z niewielkim okładem trafili Henttonem i Marek Strzyżowski, dzięki czemu końcówkę pojedynku można było rozgrywać w spokoju. Zagłębie dopiero w 57. min zdołało zmniejszyć rozmiar porażki, gdy Kozłowski wykorzystał okres gry w przewadze.

W niedzielę (godzina 18) STS zagra u siebie z Cracovią Kraków. Podczas meczu zaplanowano akcję Teddy Bear Toss.

Eliminacje Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Awans przypieczętowany dwoma zwycięstwami

Ostatni turniej rozegrano w Łodzi, gdzie drużyna Niedźwiadków okazała się najlepsza, pokonując obydwa rywali. Tym samym zawodnicy Krzysztofa Ząbkiewicza efektywnie przypieczętowali i tak już niemal pewny awans.

Przypomnijmy, że po dwóch rundach rywalizacji nasz zespół miał 6 punktów przewagi nad ŁKH Łódź, więc kwalifikację do OOM mogły odebrać tylko dwie porażki przy jednoczesnych zwycięstwach rywali; oczywiście w obu przypadkach bez dogrywek. Scenariusz raczej mało realny, biorąc pod uwagę, że wcześniej łodzianie przegrali wszystkie mecze. Pojedynek z gospodarzami Niedźwiadki rozpoczęły z animuszem, od prowadzenia aż 5:1 po pierwszej tercji. Potem jednak miejscowi z mozołem odrabiali straty, w ostatniej tercji dwa razy doprowadzając nawet do stanu kontaktowego. Ostatecznie jednak goście nie dali sobie wydrzeć zwycięstwa.

Jeszcze bardziej zacięty pojedynek z Unią Oświęcim. Nasza drużyna długo prowadziła 2:1 po golach

Bartłomieja Koczery i Pawła Pisuli, ale w końcówce, grając z przewagą dwóch zawodników po wycofaniu bramkarza, rywale wyrwali remis. Do tego klasycznym rzutem na taśmę, bo wyrównujący gol padł na... 2 sekundy przed końcem. Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia, więc trzeba było strzelać karne – aż 8 serii – w których lepsze okazały się Niedźwiadki. Decydujący najazd wykonał Pisula. Drugim bohaterem meczu był bramkarz Franciszek Żrebiec, broniący z niewiarygodną wręcz skutecznością blisko 97%, bo z 63 strzałów Unii przepuścił tylko 2.

Tym samym Niedźwiadki zajęły 2. miejsce w tabeli swojej grupy, uzyskując awans do finałowego turnieju Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, który rozegrany zostanie pod koniec lutego.



Gracze Niedźwiadków (po lewej) pewnie przypieczętowali awans

ŁKH ŁÓDŹ – NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK
6:7 (1:5, 3:1, 2:1)

Bramki: Radwański 2 (13, 18), Łańko (6), Górniak (12), Mazur (14), Pisula (35), Burczyk (57).

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – UNIA OŚWIĘCIM
3:2 k. (2:1, 0:0, 0:1, k. 2:1)

Bramki: Koczera (14), Pisula (18). Karne: Burczyk, Pisula.

Eliminacje VIII Turnieju „Czerkawski Cup”

Miejsce tuż za podium i najlepszy bramkarz

Podczas zmagania w Krynicy-Zdroju drużyna Niedźwiadków uplasowała się tuż za podium. Niestety, 4. miejsce nie dało awansu do turnieju finałowego.

Podopieczni Krzysztofa Rokiego i Huberta Demkowicza rozpoczęli od remisu z Unią Oświęcim, potem dwucyfrowo gromiąc Luce Cieszyn. Ostatni mecz grupowy z Cracovią Kraków zakończył się porażką. Podobnie jak i kolejne spotkania w strefie medalowej, gdzie lepsze okazały się Podhale Nowy Targ i KTH Krynica-Zdrój.

Najlepszym bramkarzem turnieju wybrany został Kacper Koczera, obok którego skład Niedźwiadków tworzyli: Franciszek Błażejowski, Borys Kusz, Adam Lisowski, Szczepan Górniak, Eryk Gilar, Maksymilian Czopor, Filip Bilas, Marcel Myćka, Bruno Radożycki, Julia Reguła, Tymon Filipowicz, Szymon Rzepka i Natan Izdebski.

Mecze grupowe:

NIEDŹWIADKI SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 2:2

Bramki: Gilar 2.

NIEDŹWIADKI SANOK – KS LUCE CIESZYN 10:2

Bramki: Czopor 4, Gilar 2, Lisowski, Kusz, Górniak, Radożycki.

NIEDŹWIADKI SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 1:4

Bramka: Gilar.

Półfinał:

NIEDŹWIADKI SANOK – PODHALE NOWY TARG 0:8

Mecz o 3. miejsce:

NIEDŹWIADKI SANOK – KTH KRYNICA-ZDRÓJ 0:1



Kacper Koczera został wybrany najlepszym bramkarzem turnieju

Karpacka Liga Juniorów Młodszych Inauguracja w „Arenie”

Po przypieczętowaniu awansu do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży drużyna Niedźwiadków może skupić się na rozgrywkach międzynarodowych, które już dziś ruszają w sanockiej „Arenie”.

Podczas trzydniowych zmagania walczyć będzie siedem klubów z pięciu krajów. Obok naszego zespołu Polskę reprezentować będą także Sokoly Toruń, a wystartują również ekipy z Ukrainy, Austrii, Łotwy, Węgier i Rumunii.

– Obsada inauguracyjnego turnieju jest bardzo mocna, więc czekają nas zacięte pojedynki. Emocji z pewnością zabraknie – podkreślił trener Krzysztof Ząbkiewicz.

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

UNIHOKEJ

Besco lepsze w meczu na szczycie



Drużyna Besco objęła prowadzenie w tabeli rozgrywek SLU

JOKER KOSMETYKI – TRAF OKNOPLAST 7:2 (3:1)

Bramki: Filippek 3, Sudyka, Biłas, Gadowski, Bukowski – T. Milczanowski, Podstawski.

AZS UP – FOREST 7:2 (2:2)

Bramki: Kowalski 3, Ziemia 2, Ginda, Wilusz – Dorotniak, Hydzik.

WILKI – BESCO 0:4 (0:2)

Bramki: Pelczarski 2, Brukwicki, Marcin Cybuch.

Tym razem grali tylko mężczyźni, a wszystkie trzy spotkania kończyły się pewnymi zwycięstwami. W meczu na szczycie drużyna Besco nie dała szans Wilkom, zwyciężając bez straty gola. Pozostałe dwa pojedynki z identycznymi wynikami 7:2 – Joker Kosmetyki pokonał ekipę Trafu Oknoplast, a zawodnicy AZS UP lepsi od Foresta.

Przed 4. kolejką „Wataha” o punkt wyprzedza „Beszczan” w ligowej tabeli, jednak bezpośrednie starcie było popisem unihokeistów wicelidera. Przy uważnej grze w defensywie – przysłowiowe „na zero z tyłu” – sukcesywnie budowali przewagę, ostatecznie wygrywając różnicą 4 bramek. Połowę z nich zdobył Łukasz Pelczarski.

Wcześniej rozegrano dwa mecze, finalnie kończone rezultatami 7:2. Najpierw Joker nie dał szans zawodnikom Trafu, już do przerwy prowadząc dwoma golami. Hat-tricka ustrzelił Konrad Filippek. Nieco inny przebieg miało starcie „Studentów” z Forestem, w którym po pierwszej połowie utrzymywał się stan remisowy. Potem jednak drużyna uczelni odpowiednio podkręciła tempo, aplikując rywalom aż 5 bramek. W tym przypadku trzy trafienia zaliczył Mateusz Kowalski.

SIATKÓWKA

Podkarpacka Liga Juniorów

Udany atak TSV na pozycję lidera

TSV SANOK – DAS KĘPA DĘBICA 3:0 (23, 20, 18)

Pojedynek na szczycie dla drużyny TSV, która pokonała prowadzących w tabeli dębicz, przejmując pozycję lidera.

Mimo zwycięstwa w trzech setach wynik nieco fałszuje obraz meczu, bo walki bynajmniej nie brakowało, mimo że każdą kolejną partię nasz zespół wygrał trochę wyżej. Najbardziej zacięta była pierwsza odsłona, którą siatkarze TSV rozstrzygnęli minimalną różnicą 2 pkt.

– Nie był to ładny mecz, bo obie drużyny popełniły masę błędów, ale i takie trzeba umieć wygrywać. O naszym zwycięstwie przesądziła lepsza gra blokiem. Wykonaliśmy kolejny krok w kierunku awansu do grupy finałowej – powiedział trener Maciej Wiśniowski.



Choć w porównaniu do poprzedniego sezonu (na zdjęciu) skład drużyny TSV mocno się zmienił, to nasi zawodnicy nadal bardzo dobrze radzą sobie w wojewódzkich rozgrywkach

KARATE

Debiut na mistrzostwach

W Krakowie rozegrano Mistrzostwa Świata Kyokushin, które zgromadziły na starcie blisko 700 zawodników z ponad 30 krajów. W tym gronie znalazła się czwórka reprezentantów Sanockiego Klubu Karate.

Najwyższe miejsce zajęła Amelia Jadczyzyn, 7. w kata juniorek. Awans do czołowej ósemki to duży sukces. Inni wychowankowie Henryka Orzechowskiego walczyli w kumite, przegrywając pierwsze pojedynki. W kat. młodziczek Dominika Kogut uległa zawodniczce z Węgier, przegrywając w końcówce przez niedozwolone kopnięcie.

Panowie startowali wśród seniorów. W kat. do 90 kg Franciszek Lach stoczył zacięty bój z dużo większym od siebie Ukraińcem – późniejszy zdobywca brązowego medalu – któremu sędziowie przyznali zwycięstwo niejednogłośnie. Natomiast Konrad Szychowski (do 70 kg) musiał uznać wyższość karateki z Kazachstanu.



Reprezentacja SKK na Mistrzostwach Świata w Krakowie. Od lewej: trener Henryk Orzechowski, Franciszek Lach, Amelia Jadczyzyn, Dominika Kogut i Konrad Szychowski

BILARD

Równy krok czołówki



Marcin Dzik odniósł efektowne zwycięstwo bez straty frejma

W rozgrywkach SCB Ligi Amatorskiej bez zmian na szczycie tabeli, bo czołowa czwórka pewnie zdobyła kolejne punkty. Formą błysnął również plasujący się nieco niżej Marcin Dzik, odnosząc efektowne zwycięstwo do zera.

Wysoko wygrywali też Tomasz Płociennik i Krzysztof Kadubiec, oddając rywalom tylko po jednym frejmie, jak i Zbigniew Reś – dwa. W ogóle 13. kolejka stała pod znakiem jednostronnych spotkań, zabrakło „ognia na stole”. Większość wspomnianych we wstępie graczy z czo-

łówki – Grzegorz Jarocki, Tomasz Skóra i Marcin Lubieniecki – wygrywała po 7:3, a w najbardziej zaciętym pojedynku Wójciech Stawarczyk pokonał 7:4 Grzegorza Pastuszaka.

Czołówka tabeli bez zmian: 1. Jarocki (38 pkt), 2. Skóra (31), 3. Kadubiec (29).

Marcin Dzik – Jakub Biłas 7:0

Janusz Wojnarowski – Grzegorz Jarocki 3:7

Tomasz Skóra – Marcin Piotrowski 7:3

Paweł Kocan – Tomasz Płociennik 1:7

Grzegorz Pastuszak – Wojciech Stawarczyk 4:7

Marcin Lubieniecki – Paweł Martowicz 7:3

Zbigniew Reś – Mariusz Stec 7:2

Michał Florian – Krzysztof Kadubiec 1:7

Liga Sanocka

Trzecie zwycięstwo Vivio, pierwsze punkty Belfera

Rozegrano tylko dwa spotkania, za to zacięte, bo kończyły się wynikami 2:1. W meczu na szczycie Vivio Brzozów pokonało LeSan. Po zwycięstwie nad Volley Teamem pierwsze punkty zdobył Belfer UP.

Bardziej zacięty okazał się pojedynek Vivio z LeSanem. Po porażce w pierwszym secie ekipa z Brzozowa wygrała dwa kolejne, choć z wielkim trudem, w obu przypadkach minimalną różnicą. W decydującej partii było 26:24.

W trzeciej kolejce dorobek punktowy wreszcie otwo-

rzyła drużyna uczelni, choć też nie bez kłopotów, bo pierwszego seta wygrał Volley Team. Potem jednak zdecydowanie dominował Belfer UP, gładko wygrywając kolejne dwie partie.

W tabeli prowadzi Vivio (8 pkt), 2. jest LeSan (6), zaś 3. GOSiR Later Rymanów (4).

VIVIO BRZOZÓW – LESAN 2:1 (-22, 24, 23)
BELFER UP – VOLLEY TEAM 2:1 (-22, 14, 18)



Drużyna Belfer UP zdobyła pierwsze punkty w nowym sezonie

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Wysyp „życiówek” w Tomaszowie

Krótki obóz w Tomaszowie Mazowieckim panczeniści Górnika zakończyli udziałem w Międzynarodowych Zawodach „Arena dla Niepodległej”. Kapitalnie wypadł Szymon Hostyński, z kompletem wygranych odnosząc zwycięstwo w wieloboju młodzików. Obok niego na podium stanął Patryk Kudła, a w innych kategoriach medalowe lokaty zajmowali Roch Maliczowski, Oliwia Dydek i Julita Krawiec.



Zawodnicy Górnika zdominowali kat. młodzików – wygrał Szymon Hostyński, a 3. był Patryk Kudła

Forma Hostyńskiego wystrzeliła już na początku sezonu. W wyścigach na 500 i 1000 m – po dwa razy – okazał się zdecydowanie najszybszy, uzyskując czasy 38,48 i 39,11 oraz 1.18,76 i 1.19,15. Oczywiście pobił swoje „życiówki”, lepszym wynikiem na pół kilometra popra-

wiając też klubowy rekord tej grupy wiekowej z 2012 roku. Miejsce 3. w wieloboju zajął Kudła – 3. i 4. zarówno na 500 m (medalowy czas 41,91), jak i 1000 m (1.24,80). Na pozycji 7. sklasyfikowano Mikołaja Stabryłę (6. i 7. na 1000 m oraz 7. i 8. na 500 m).

W klasyfikacji łącznej juniorów młodszych 2. miejsce wywalczył Maliczowski. Aż trzy biegi przyniosły mu pozycje na podium – 2. na 1500 m (2.03,00) oraz 3. na 1000 m (1.17,96) i 3000 m (4.30,28). Była jeszcze 6. lokata na 500 m. Na miejscu

6. w wieloboju sklasyfikowano Oskara Podczerwińskiego (6. na 1500 m, 7. na 3000 m, 8. na 1000 m i 10. na 500 m).

Z łyżwiarek Górnika najlepiej wypadła Oliwia Dydek, 2. w kat. 10-11 lat. Jej lokaty – 2. na 300 m (31,43) i 500 m (50,27) oraz 5. i 7. na 100 m. Dalsze pozycje zajmowała Julia Stec, choć raz przypadło jej miejsce w czołowej dziesiątce (10. na 300 m).

Formą błysnęła też Julita Krawiec, z dobrym skutkiem przesunięta do kat. młodzików. Ściganie się z rywalkami starszymi o 2 lata nie przeszkodziło jej w zdobyciu dwóch medali, bo na 1000 m była 3. i 2. (1.29,63 i 1.28,36). Ten drugi wynik to nowy rekord klubu, pobity po ponad 20 latach. Na 500 m miała 6. i 7. miejsce, ostatecznie plasując się tuż za podium klasyfikacji łącznej. Natomiast czołową dziesiątkę zamknęła Jagoda Kopczak (8. i 10. na 1000 m oraz 9. i 10. na 500 m). Dalsze miejsca zajmowała Anna Stapińska. Podobnie jak Maja Pytlowany i Aleksandra Lip w kat. 12-13 lat.

– Praktycznie wszyscy nasi wychowankowie poprawiali rekordy życiowe, niektórzy nawet w każdym kolejnym starcie. Na szczególne wyróżnienie zasługują najlepsze rezultaty Hostyńskiego na 500 m i Krawcowy na 1000 m. W ich kategoriach wiekowych są to na razie najlepsze wyniki tego sezonu na listach światowych – podkreślił trener Marek Drwięga.

TENIS STOŁOWY

IV Liga

Bez szans w Bratkówce

STRAŻAK I BRATKÓWKA – SKT ILO WIKI II SANOK 10:1

SKT II: Wojciechowski 1, Wronowski, Łącki, P. Piróg.

Wyraźna porażka z wiceliderem, który pozwolił rezerwom SKT na ugranie zaledwie jednego punktu.

Honor zespołu uratował Robert Wojciechowski, odnosząc zwycięstwo w pierwszej serii singlo-

wej. Niewiele zabrakło mu też w deblu z Piotrem Pirogiem, bo piątego seta przegrali 12:14.

„Lustrzany” rewanż

SKT ILO WIKI I SANOK – STRAŻAK II BRATKÓWKA 10:1

SKT I: Pytlowany 3,5, Gratkowski 2,5, Morawski 2,5, Witka 1,5.

Dzień później drugą drużynę SKT pomściła pierwsza, w analogicznych rozmiarach gromiąc rezerwy Strażaka. Najwięcej punktów dla zespołu gospodarzy zdobył Piotr Pytlowany.

Nasz pingpongista był nie do zatrzymania, bez straty seta wygrywając trzy potyczki singlowe i 3:1 debla w parze z Dawidem Witką. Komplety punktów wywalczyli także Artur Gratkowski i Marcin Morawski.

Trzeba jednak przyznać, że mimo wysokiego zwycięstwa goście tanio skóry nie sprzedali, aż trzy pojedynki przegrywając po zaciętych pięciosetówkach.

Pierwszy zespół SKT jest liderem grupy krośnieńskiej.



Piotr Pytlowany zdobył 3,5 pkt dla drużyny SKT

WROTKARSTWO

Nadprogramowy finisz rolkarzy Sprintu

Niby sezon zakończony, tymczasem rolkarze Sprintu pojechali jeszcze do Tomaszowa na Halowe Mistrzostwa Województwa Lubelskiego. Efektem oczywiście kolejne medale, m.in. za wielobojowe zwycięstwa Leny Wislockiej, Bianki Bluj, Aleksandry Góreckiej i Natalii Jagniszczak. Przy okazji nastąpiło wręczenie nagród za miejsca w klasyfikacji końcowej Grand Prix Lubelszczyzny.

W halowych zmaganiach popis jazdy dały zwłaszcza Wisłocka i B. Bluj, wygrywając wszystkie wyścigi, odpowiednio w młodzicach i juniorkach D. Na 80, 240 i 560 m pierwsza uzyskała rezultaty 13,079, 37,419 i 1.24,840, zaś druga 13,159, 37,410 i 1.25,980. Tuż za Wisłocką sklasyfikowano Oktawię Bochnak – 2. na 240 m (39,590) i 560 m (1.32,162) oraz 3. na 80 m (14,347). W juniorkach D drugą dziesiątkę otworzyła Aleksandra Jagniszczak (m.in. 10. na 560 m).

Dwóm pozostałym wychowankom Piotra Bluja i Witolda Myćki, które zajmowały 1. lokaty, do zwycięstw wystarczyły po dwie wygrane, bo w ich kategoriach nie rozgrywano biegów na 240 m. Górecka zwyciężyła wśród

kadetek na 80 m (12,668) i 800 m (2.11,930). Natomiast N. Jagniszczak była jedyną zawodniczką w kat. juniorek B, więc ukończenie rywalizacji automatycznie dawało jej 1. miejsce. Z kronikarskiego obowiązku odnotujmy czasy – 12,222 na 80 m i 2.13,100 na 800 m.

Dwie medalowe lokaty wywalczyła też Laura Bluj, w rywalizacji juniorek E zajmując 2. miejsce na 160 m (29,730) i 3. na 320 m (56,650). Niestety, przez gorszy start na 80 m (10. pozycja) przypadło jej dopiero 6. miejsce w wieloboju.

Po zawodach nastąpiło podsumowanie Grand Prix Lubelszczyzny o Puchar Burmistrza Miasta Tomaszowa Lubelskiego. W ramce obok wykaz końcowych lokat wrotkarzy Sprintu.



Wrotkarki Sprintu w akcji

Seniorzy: 1. Marcin Górecki.

Juniorki B: 2. Natalia Jagniszczak.

Juniorzy młodszy/kadeci: 3. Jakub Ratajewski.

Juniorki młodsze/kadetki: 3. Paula Doskowska, 4. Natalia Łożańska, 5. Aleksandra Górecka, 7. Maja Dąbrowska, 9. Magdalena Pawlikowska, 10. Julia Kogut, 11. Zofia Niemczyk.

Juniorki C/młodziczki: 2. Oktawia Bochnak, 7. Nikola Bułdys, 8. Madlen Pietrusa, 10. Dagmara Strzyżowska.

Juniorzy D: 1. Bartosz Łożański, 4. Michał Niemczyk.

Juniorki D: 1. Bianka Bluj, 6. Lena Tokarska, 14. Aleksandra Jagniszczak, 15. Oliwia Ratajewska.

Juniorzy E: 4. Aleksander Doskowski.

Juniorki E: 2. Laura Bluj, 11. Lena Strzyżowska, 12. Aurelia Bułdys.

V Liga

Porażka z liderem

KTS BRZOZÓW – SKT ILO WIKI III SANOK 10:1

SKT III: Jaszczor 1, Bednarczyk, J. Piróg, Wanielista,

Kolejny mecz z wynikiem 10:1, niestety znów na niekorzyść zawodników SKT, którzy nie mieli większych szans z prowadzącymi w tabeli brzozowianami.

Honorowy punkt wywalczył Paweł Jaszczor, wygrywając 3:0 w drugim rzucie gier singlowych. Pozostałe potyczki

przebiegały pod zdecydowane dyktando tenisistów lidera, którzy oddali naszym zawodnikom jeszcze tylko 3 sety...

Sanocka Liga Sokoła

Wygrane Motyki i Molczana

Znów grano w dwóch grupach – rywalizację w A zdominował Paweł Motyka, zaś zmagania w B toczyły się pod dyktando Jakuba Molczana.

Motyka nie dał rywalom szans – komplet zwycięstw z zaledwie jednym straconym setem. Kolejne miejsca zajęli Bolesław Bartkowski (dwie porażki) i Bogdan Szałankiewicz (trzy).

Bardziej zacięta była walka w grupie B, gdzie po meczu

przegrali Molczan i Czesław Terefinko. Lepszy bilans setów miał jednak ten pierwszy. Miejsce 3. dla Miłosza Zarzyckiego (dwie porażki).

Punktacja łączna: 1. Bartkowski (147), 2. Szałankiewicz (140), 3. Motyka (132).

PŁYWANIE

Mikołajki na basenie CRiS

Blisko setka dzieci wystartowała w II Zawodach Mikołajkowych, które klub Rekiny MOSiR zorganizował na basenie Centrum Rehabilitacji i Sportu. Wyścigi rozgrywano dwoma stylami – grzbietowym i dowolnym. Młodszy pływacy walczyli na dystansie 25 metrów, a starsi na 50 m. Impreza rozpoczęła się startem pokazowym zawodników, którzy od września rozpoczęli treningi w „Rekinach”. Poniżej wykaz medalowych lokat we wszystkich kategoriach wiekowych.



Podczas zawodów humory wyraźnie dopisywały startującym zawodnikom

ROCZNIKI 2007/2008

Grzbietowy: 1. Magdalena Pawlikowska, 2. Blanka Banasiewicz, 3. Zuzanna Gwóźdz; 1. Dawid Michałek, 2. Franciszek Kielar, 3. Oliver Sobolak. **Dowolny:** 1. Banasiewicz, 2. Gwóźdz, 3. Wiktoria Marczak; 1. Norbert Starejki, 2. Michałek, 3. Kielar.

ROCZNIK 2009

Grzbietowy: 1. Kalina Grzesiak, 2. Weronika Świder, 3. Oliwia Grygiel; 1. Filip Carkowski, 2. Marcel Florko, 3. Adam Kołodziejczyk. **Dowolny:** 1. Grzesiak, 2. Grygiel, 3. Świder; 1. Carkowski, 2. Florko, 3. Kołodziejczyk.

ROCZNIK 2010

Grzbietowy: 1. Lena Skoczypiec, 2. Antonina Nazarko, 3. Jagoda Klimek; 1. Kornel Kaszubowicz, 2. Jakub Skóra, 3. Tymoteusz Kobialka. **Dowolny:** 1. Nazarko, 2. Skoczypiec, 3. Anna Kluc; 1. Mateusz Matuszek, 2. Kaszubowicz, 3. Adam Kowal.

ROCZNIK 2011

Grzbietowy: 1. Natalia Futryk, 2. Zuzanna Leśniak, 3. Hanna Kameczura; 1. Jan Żołędz, 2. Aleksander Fabian, 3. Aleksander Florko. **Dowolny:** 1. Futryk, 2. Kameczura, 3. Leśniak; 1. Florko, 2. Fabian, 3. Michał Niemczyk.

ROCZNIK 2012

Grzbietowy: 1. Pola Andrzejewska, 2. Jagoda Grzesiak, 3. Laura Szczepak; 1. Jan Kondyjowski, 2. Piotr Burnat, 3. Dawid Knurek. **Dowolny:** 1. Andrzejewska, 2. Grzesiak, 3. Maria Janik; 1. Knurek, 2. Kondyjowski, 3. Burnat.

ROCZNIK 2013

Grzbietowy: 1. Łucja Przygórzewska, 2. Zofia Dziadak, 3. Róża Kameczura; 1. Franciszek Grzebień, 2. Marcel Woźniak, 3. Jacek Nazarko. **Dowolny:** 1. Kameczura, 2. Dziadak, 3. Przygórzewska; 1. Andrzej Czujko, 2. Woźniak, 3. Jarosław Jarosz.

ROCZNIK 2014

Dowolny: 1. Nikola Kłodowska, 2. Pola Dobrucka, 3. Zofia Zazulicz; 1. Alan Skubiński, 2. Borys Michałek.

LEKKOATLETYKA

Ostrowska w pierwszej dziesiątce



Martyna Ostrowska

Trzy zawodniczki Komunalnych znalazły się w 30-osobowej kadrze Podkarpacia na Halową Olimpiadę LDK, którą rozegrano w Toruniu. Najlepiej wypadła Martyna Ostrowska, zajmując miejsce w czołowej dziesiątce wyścigu na 60 m.

Wszystkie wychowanki Ryszarda Długosza startowały w kategorii U14. W swojej serii biegu na 60 m Ostrowska zajęła 4. pozycję z czasem 8,49, poprawiając rekord życiowy. Ostatecznie wynik ten dał jej 10. lokatę w łącznej klasyfikacji zawodów.

Pozostałe zawodniczki Komunalnych walczyły w konkursie skoku wwyż, plasując się po sąsiedzku w połowie drugiej dziesiątki. Ostatecznie 14. była Łucja Mrugała z wysokością 1,35 m, a miejsce niżej sklasyfikowała Julię Krzanowską (1,30).

Kolumnę opracował: **BARTOSZ BŁAŻEWICZ**

PIŁKA NOŻNA

Turniej Smoka Żaków Starszych w Krakowie

Akademia piąta w Lidze Mistrzów

Bardzo mocno obsadzone zawody pod Wawelem były dla drużyny Akademii Piłkarskiej Wiki okazją do sprawdzenia się w walce z solidnymi rywalami. Podopieczni Jakuba Gruszecznego zdali egzamin, zajmując 5. miejsce w Lidze Mistrzów.

Pierwszego dnia rozgrywano mecze grupowe. W sześciu meczach nasz zespół zapunktował czterema zwycięstwami i remisem, efektem 2. pozycja i awans do grona najlepszych ekip turnieju. Jedynej porażki nasi zawodnicy doznali w pojedynku z Parasolem Wrocław, nazajutrz w pełni rewanżując mu się już w Lidze Mistrzów. AP Wiki wygrała jeszcze ze zwycięzcą całego turnieju, czyli AMPT Limanowa, remisując też SMS-em Stal Mielec i Pogonią Laszczowka. Niewiele zabrakło do podium, bo tylko punkt, ostatecznie jednak nasi chłopcy musieli zadowolić się 5. lokatą w stawce blisko 30 klubów. To był bardzo solidny występ.

Na Turnieju Smoka drużyna AP Wiki z rocznika 2013 wystąpiła w składzie: Mateusz Ćwikła, Wojciech Wasłowicz, Mateusz Gagatko, Piotr Tarapacki, Tymon Dorotniak, Gabriel Kulon, Łukasz Sieradzki, Filip Grudzień i Karol Stojowski.



Zawodnicy AP Wiki pokazali się z bardzo dobrej strony, zajmując 5. miejsce w Lidze Mistrzów

Mecze grupowe:

AP WIKI SANOK – BIEŻANOWIANKA KRAKÓW 4:0

Bramki: Grudzień, Sieradzki, Tarapacki, Wasłowicz.

AP WIKI SANOK – KS RACHOWICE 1:1

Bramka: Kulon.

AP WIKI SANOK – AP GOAL CHEŁMŻA 6:0

Bramki: Grudzień 2, Kulon 2, Wasłowicz, Dorotniak.

AP WIKI SANOK – DIDI GOL RABKA ŹRÓJ 4:1

Bramki: Ćwikła 2, Dorotniak, Wasłowicz.

AP WIKI SANOK – PARASOL WROCŁAW 1:4

Bramka: Kulon.

AP WIKI SANOK – DAP DĘBICA 5:1

Bramki: Tarapacki 2, Grudzień, Kulon, Ćwikła.

Liga Mistrzów:

AP WIKI SANOK – PARASOL WROCŁAW 3:0

Bramki: Wasłowicz 2, Tarapacki.

AP WIKI SANOK – SMS STAL MIELEC 0:0

AP WIKI SANOK – SMS ŁÓDŹ 0:2

AP WIKI SANOK – STAR STARACHOWICE 0:1

AP WIKI SANOK – AMPT LIMANOWA 3:1

Bramki: Wasłowicz 2, Kulon.

AP WIKI SANOK – POGOŃ LASZCZOWKA 1:1

Bramka: Tarapacki.

Turniej Młodzików Młodszych o Puchar Cutline w Szalowej

Brąz w Grupie Brązowej



Drugiego dnia turnieju zawodnicy AP Wiki w końcu złapali formę

Kolejny występ drużyny Akademii Piłkarskiej Wiki, która tym razem wywalczyła 3. miejsce w Grupie Brązowej.

Pierwszy dzień zmagania nie był udany dla naszych zawodników, którzy w meczach ze Stalą Rzeszów, Sportem Modliczanka, AP 21 Kraków i KS Zakopane zapunktowali tylko dwoma remisami. W efekcie zespół Mariusza Sumary trafił do Grupy Brązowej, nazajutrz grając już dużo lepiej. Tym razem w pojedynkach z Sandecją Nowy Sącz, Tarnovią Tarnów, Gornikiem Łęczna i Urzajem Łukowica akademicy odnieśli aż trzy zwycięstwa, ostatecznie zajmując 3. pozycję.

Turniej Orlików Młodszych PrufBud Arena Cup w Krośnie

Rywalizacja pod „Balonem”

W zawodach pod krośnieńskim „Balonem” zaprezentowały się dwa zespoły Akademii Piłkarskiej Wiki.

Każda drużyna spędziła na boisku 120 minut, więc wszyscy grający w nich piłkarze mieli możliwość zaprezentowania swych umiejętności. Dla niektórych był to pierw-

szy turniej w życiu, więc jak to się mówi „pierwsze koty za płoty”. Jeśli chodzi o naszą grę to były dobre i słabe momenty. Turniej pokazał, ile pracy przed nami, więc nie podda-

jemy się i walczyć dalej. Tylko przez porażkę, słabości i naukę od lepszych osiągniemy sukces – czytamy na stronie AP Wiki.

Dodajmy, że najlepszym zawodnikiem drużyny białych został Dawid Knurek, a niebieskich – Franciszek Burger.

